Nr. 48. Sobota, 28 Lutego 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 55 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lutego b. r. namiestnikowi dolnej Austryi, Ludwikowi baronowi Possinger-Choborskiemu, w uznaniu jego wiernej, gorliwej i znakomitej działalności służbowej nadać najmiłościwiej order żelaznej korony pierwszej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lutego b. r. prezydentowi wiedeńskiej dyrekcyi policyi, Karolowi Krticzka von Jaden, w uznaniu jego wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. radcy skarbowemu, Karolowi Plachki, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej nadać najmiłościwiej tytuł i charakter starszego radcy skarbu.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. prowizorycznemu starszemu inżynierowi generalnej dyrekcyi austryackich kolei państwowych, Ludwikowi Merth, z powodu ustąpienia jego ze służby czynnej, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadaj najmiłościwiej tytuł inspektora generalnej dyrekcyi austryackich kolei państwowych.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego, Łucyana Humieckiego, auskultantem sądowym.

Dnia 2 marca b. r., o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w obecności komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa, w przeznaczonej do losowań sali gmachu bankowego (*Singerstrasse*), 93 losowanie seryj i numerów wygrywających pożyczki premiowej z roku 1864.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 marca 1885 roku, aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 lutego 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 lutego.

Od czasu zaprowadzenia w Prusiech tak zwanych praw majowych, które inaugurowały erę walki kościelnej, obrady w Izbie pruskiej nad budżetem ministerstwa wyznań i oświecenia przybierają zazwyczaj bardzo obszerne rozmiary i odznaczają się tonem gorącym a nawet burzliwym. One to są owem polem, gdzie spotykają się z całą zaciętością dwa obozy z których jeden domaga się przywrócenia stanu, jaki istniał przed rokiem 1872, drugi zaś uważa utrzymanie obecnego stanu za konieczne i widzi w niem rękojmię utrwalenia wpływu państwa na sprawy kościelne. Silne stronnictwo centrum, z niestrudzonym Windthorstem na czele, od lat wielu z jednakowym zapałem broni zagrożonych stanowisk, lub też stara się odzyskać utracone, podnosząc, iż rząd dopóty nie będzie mógł liczyć na poparcie tego stronnictwa i stojącego za niem ludu katolickiego, dopóki Kościół nie otrzyma napowrót praw utraconych i dopóki nie zostaną przywrócone normalne stosunki pomiędzy Berlinem a Watykanem. Ze w tych zapasach stronnictwo p. Windthorsta ma w deputowanych polskich najgorliwszych sprzymierzeńców, to rzecz tem więcej zrozumiała, iż prowincya, której są reprezentantami, najbardziej ze wszystkich krajów monarchii pruskiej, wystawioną jest na dolegliwości ustaw majowych. Gdy w innych okolicach, ostatniemi zwłaszcza czasy, walka przybrała łagodniejsze formy, a władze w wyjątkowych tylko wypadkach uciekają się do surowszej interpretacyi obowiązujących ustaw, w W. Ks Poznańskiem trwa dawny stan rzeczy, bardzo niemiły dla ludności, stojącej niezłomnie pod sztandarem katolickim. Skutki podobnego położenia przedstawiano niejednokrotnie w Izbie pruskiej, czyniąc przegląd osierociałych parafij, których w obecnej chwili jest przeszło dwieście. Obrady nad budżetem ministerstwa wyznań wywołują w tej sprawie najżywszą zwykle dyskusyę, a wówczas, tak z ławy ministeryalnej, jak ze strony zwolenników ustaw majowych, odzywa się często i z pewną konsekwencyą zarzut, że pomiędzy ludnością polską szerzą się nieprzyjaźne władzy państwowej agitacye, gorliwie podsycane przez duchowieństwo, i z tego też powodu rząd nie może zgodzić się na zaprowadzenie jakichkolwiek ulg w Poznańskiem. W zarzutach tego rodzaju główną zawsze odgrywa rolę ks. kardynał Ledóchowski, a szczególniejsza przeciw niemu niechęć wypływa nie tyle z motywów charakteru religijnego i kościelnego, co raczej z powodu wrzekomej jego agitacyi na polu narodowem. Taktyka ta tem większe obudza zdziwienie, iż dzisiejszym przeciwnikom księcia kardynała muszą być w pamięci owe wszystkie rozporządzenia, okólniki i upomnienia, za pomocą których ten książę Kościoła usiłował powstrzymać podwładne sobie duchowieństwo, aż do ostatniej chwili swojego pobytu w Poznaniu, od udziału w życiu politycznem.

Zarzuty i insynuacye, podnoszone rok rocznie wśród obrad nad budżetem wyznań przeciw duchowieństwu polskiemu, ks. kardynałowi Ledochowskiemu i w ogóle ludności polskiej, powtórzyły się także na ostatnich dwóch posiedzeniach Izby pruskiej, i wywołały bardzo gorącą szermierkę pomiędzy kierownikiem urzędu wyznań i sekundującymi mu posłami z obozu konserwatywnego z jednej a posłami polskimi i członkami centrum z drugiej strony. Deputowany Windhorst i posłowie polscy wymownie odpierali zarzuty przeciwników co do szerzenia niebezpiecznych dla państwa agitacyi w Poznańskiem, i wykazywali, że lud i duchowieństwo polskie nie zeszły nigdy z drogi legalnej, i na takiej tylko drodze dopominały się i dopominają praw swoich.

Katolickie organa, pisząc o ostatnich rozprawach w Izbie pruskiej, wypowiadają przekonanie, iż przebieg tych rozpraw rozwiał wszelkie nadzieje, aby tocząca się od lat wielu w Prusiech kościelno-polityczna walka, miała rychło przycichnąć. Przekonanie to swoje opiera prasa katolicka na przemówieniach ministra Gosslera, które zdają się wyraźnie wskazywać na to, że bez znacznych ustępstw ze strony Stolicy św. i

---

5)

ZA OCEANEM

(Ciąg dalszy.)

Kościuszko, który z natury swej miał wielką skłonność do uczuciowości a nieograniczenie kochające serce w piersi mu biło, umiał odczuć myśli towarzysza i przykro mu się zrobiło, podszedł więc do druha, głowę jego do piersi swej przycisnął, i, tamując wzruszenie, głosem prawie macierzyńskim mówił:

— Julianie, mój drogi Julianie! nie bądź babą, nie roztkliwiaj się i żalu do mnie nie miej. Gdybyś ze mną do Francyi podążył, twoje przekonania na każdym kroku na przykrość by cię narażały. Później, może powrócę tutaj, kupimy kawał ziemi i razem ją uprawiać będziem....

— Dziękuję ci, mój Tadeuszu, za to rzewne słowo, z głębi serca pochodzące — odpowiedział Niemcewicz miękkim i rozrzewnionym tonem — ale wszystko to, co mi gadasz, są to zamki na lodzie. Ja cię już więcej nie ujrzę, bo na ziemię tę nie powrócisz.

Kościuszko, nie mówiąc już nic, przysunął stołek do jego fotelu, objął go wpół, głowę swą na jego doświadczonej w przyjaźni piersi złożył.

W pozycyi takiej, bez słów, możeby zostali bardzo długo, gdyż lubo w języku ludzkim są słowa, mogące służyć dla wszelkich uczuć, bywają jednak chwile, w których dźwiękiem mowy, ciszy otaczającej nie należy budzić, a owszem poddać się temu nieodgadnionemu magnetycznemu prądowi, co dusze objąwszy wspólną jakąś i nieokreśloną siłą, na skrzydłach tęsknoty uczucia, niesie je w światy marzeniom tylko przystępne.

Niestety atoli, bywa tak zwykle na świecie, że kiedy uczucie ludzkie po szlakach podobnych szybować zacznie, jakby w przypomnieniu, że szczęście takie bywa tylko ziemian udziałem, zjawi się okoliczność czysto doczesna, która uniesione zapałem duchy nielitościwie do ziemskiej rzeczywistości ściąga.

Tak i tutaj wszedł do komnaty Stanisław i zadziwiony uściskami tam, gdzie według jego przekonania, subordynacya tylko a dyscyplina panować powinny, chrząknął naprzód mocno, jakby Naczelnika, i, jak go nazywał, adjutanta, do porządku chciał przywołać.

Niemcewicz, który jako podwładny o karności wojskowej jaśniejsze miał pojęcie, na chrząknięcie owo wzdrygnął się pierwszy i od Naczelnika się odsunąwszy, starał się o ile możności jak najsztywniejszą przybrać postawę.

— Jaśnie wielmożny generale — raportował basowym głosem Stanisław — kabryolet, stosownie do rozkazu, wraz z najętym kuczerem przed bramą czeka.

Kościuszko na słowa te oprzytomniał i powstał z krzesła.

— Jakto, odjeżdżasz? i dokądże to?— pytał Niemcewicz głosem miękkim, dowodzącym, że dusza jego jeszcze na poły w krainie marzenia pozostaje.

— Tak, jadę – była odpowiedź — bo jechać muszę, gdyż chwile pobytu mojego na tej ziemi są już policzone.

— Sam? — brzmiało znowu zapytanie, zaprawione odcieniem wymówki i goryczy.

— Sam — była odpowiedź krótka i żołnierskim wypowiedziana tonem – gdyż tak potrzeba....

— A wrócisz prędko?

— Bądź spokojny. Przed wieczorem.

Niemcewicz chciał jeszcze coś replikować, ale z zasady do natrętnych nie należał, w tonie więc tylko przestrogi dorzucił:

— A nogi opatrz dobrze i do późnego, chłodnego wieczora nie zwlekaj.

Kościuszko się roześmiał i ścisnąwszy za rękę przyjaciela, puścił się w drogę.

Jechał niedaleko, gdyż tylko do Elisabethown, do państwa Ricketh, a jak tam przez wiernych swych przyjaciół i wielbicieli był przyjęty, opowiadać nie trzeba. Traktowano go jak bohatera i półbożka i wszystkich starańby dołożono, żeby go dłużej gościnnie zatrzymać. Prośby atoli wszelkie były daremne. Kościuszko przyrzekł, że wieczorem do kwatery swej powróci a z zasady, choćby przyrzeczenia bez rozmysłu danego, zwykł był dotrzymywać.

Na wyjezdnem więc tylko odprowadził panią Kean na bok i z nią taką po cichu prowadził rozmowę.

— Ze jesteś pani szczerą przyjaciółką moją – mówił — o tem nigdy nie wątpiłem. Czy mam prawo na wyjezdnem zwrócić do niej jednę wielką i bardzo wielką prośbę?

— Ależ, generale — odrzekła — mąż mój był twoim podkomendnym, a ja, pamięci jego wierna, każde żądanie twoje za najprzyjemniejszy, a zarazem najświętszy rozkaz uważać będę?

— Takie przyrzeczenie posłuszeństwa – odrzekł Kościuszko z tym tajemniczym uśmiechem, jaki mu wszystkie serca niewieście zawsze zniewalał — dziwnie brzmi w tak pięknych jak twoje ustach. Z nich to właśnie dla nas rozkazy wychodzić powinny, a mybyśmy je z rozkoszą i na klęczkach spełniali.

– Dajmy pokój komplimentom — rzekła pani Kean z wesołym uśmiechem. — Jakież to więc polecenie masz mi generale przekazać?

— Zostawiam tu pani najdroższego mego przyjaciela, który dla towarzyszenia mi i osłodzenia trosk moich, wszystkiego się wyrzekł. W chwili nieobecności mojej, bądź mu pani pociechą, i osładzaj mu o ile możności gorycze wygnania.

— Generale — odrzekła Amerykanka uroczystym tonem — ten, kto twoim przyjacielem ma prawo się nazywać, imienia tego godnym już być musi; zaufaj żonie żołnierza, który w walce za wolność amerykańską pod twojemi rozkazami służył, i bądź przekonany, że spełnię polecenie twoje i uczynię wszystko, co tylko w mocy mojej będzie, aby przyjacielowi twemu pobyt na obcej ziemi znośniejszym uczynić.

Kościuszko na słowa te, uroczystym wypowiedziane tonem, a widocznie z głębi serca pochodzące, mimo że znał obyczaje amerykańskie, nie poprzestał na samem uściśnieniu dłoni, ale niewiastę do piersi swojej przyciągnął i na białem jej a gładkiem czole, ojcowskie złożył pocałowanie.

Ona także się pochyliła i rękę jego z szacunkiem do karminowych swych ust przycisnęła.

W tejże chwili, aby przyjaciela raz jeszcze na odjezdnem widzieć, weszli do komnaty małżonkowie Ricketh, wybiegł mały Peters, a uściskom dłoni i pożegnaniom końca nie było.

Kościuszko z wycieczki tej spóźnił się tak, że Niemcewicz o wczesnym powrocie przyjaciela zwątpiwszy, zasiadł smutny i milczący do wspólnej ze Stanisławem wieczerzy. Potrawy im atoli, mimo ich przyrządzenia przez Stanisława, do ust nie szły; niewypowiedziany smutek gnębił ich widocznie. Wspólna uczta, która przy prostoduszności Stanisława, jowialności Niemcewicza i swobodzie Kościuszki, bywała zwykle nieustającą ga-

przed spełnieniem głównego warunku, to jest, przed formalnem odwołaniem ks. Ledochowskiego z arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego, nie można absolutnie spodziewać się poprawy obecnego położenia. Rozprawy ostatnie były też wyraźnem zaprzeczeniem pogłosek o zamiarze rządu wniesienia na sesyi bieżącej większego kościelno-politycznego projektu. Według oświadczenia ministra, jedynie byłaby możliwą nowela w sprawie seminaryów duchownych, jednakże i ta zawisłą jest od pewnych ustępstw ze strony Watykanu.

Sprawy krajowe.

(Pierwsze sprawozdanie Banku krajowego za rok 1884).

(Dokończenie.)

Przechodzimy wreszcie do wykazu pożyczek hipotecznych, do końca r. 1884, z którego najpierw widzimy, iż na dobra ziemskie zgłoszono 45 pożyczek na łączną kwotę 2,502.250 zł.; w 12 wypadkach odmówiono pożyczki; z 33 spraw pozostałych, 21 promes znajduje się w obiegu, 6 spraw jest w toku, a 6 pożyczek zrealizowano, na kwotę 308.500 zł. (wartość szac. hip: 666.528).

Na realności miejskie zgłoszono 115 pożyczek, na łączną kwotę 1,459.000 złr., w 50 wypadkach pożyczki odmówiono; z 65 spraw pozostałych, 2 promesy wycofano, 37 znajduje się w obiegu, 3 sprawy pozostają w toku, a 23 pożyczek zrealizowano na kwotę 303.500 zł. (wartość szac. hipot. 653.366 zł.)

Na grunta włościańskie zgłoszono 353 pożyczek na łączną kwotę 464.547 zł.; w 137 wypadkach pożyczki odmówiono; z pozostałych 216 spraw, 3 promesy wycofano, 100 znajduje się w obiegu, 85 spraw pozostaje w toku, 28 promes zrealizowano, na kwotę 27.550 zł. (wartość szac. hip. 76.577 złotych).

Ilość wszystkich powyższych pożyczek hipotecznych, zrealizowanych, wynosi 57, na łączną kwotę 639.550 złr., z której po koniec z. r. spłacono 423 zł. 27 ct.

Dzieląc wreszcie pożyczki powyższe, według wysokości i według planu umorzenia, przekonamy się, iż do wysokości 500 zł., a nad 300 udzielono pożyczek 10, od 500 do 1.000 zł. — pożyczek 9; od 1.000 do 5 000 zł. — 15; od 5.000 do 10.000 zł. — 12; od 10 000 do 25.000 zł. — 5; od 25.000 do 50.000 zł. — 2; od 50.000 do 100.000 zł. — 3; a nad 100.000 zł. udzielono jedną pożyczkę, mianowicie zaś w kwocie 146.000 zł.

Według planu umorzenia, udzielono 14 pożyczek na 13½ lat, 2 pożyczki na 15½ lat; 3 na 18½; 16 na 23; 16 na 30 ½ i 6 na 51 lat.

Według wykazu pożyczek komunalnych do końca r. 1884, zgłoszono takich pożyczek dla powiatów 4, na łączną kwotę 102.000 złotych, z tych w obiegu znajduje się promesa jedna, a 3 zrealizowano na kwotę 72.000 zł. — Dla gmin miejskich zgłoszono pożyczek 21, na łączną kwotę 842.000 zł.; w 4 wypadkach pożyczki odmówiono; z 17 spraw pozostałych, 6 znajduje się w toku, a 11 pożyczek zrealizowano na kwotę 516.600 zł. — Dla gmin wiejskich zgłoszono pożyczek 40, na łączną kwotę 157.050 zł.; w 11 wypadkach pożyczki odmówiono; z 29 spraw pozostałych, 4 znajdują się w toku, a 25 pożyczek zrealizowano na kwotę 101.700 zł. Ilość pożyczek komunalnych wszystkich powyższych kategoryj wynosi przeto: 39, na łączną kwotę 690.500, z której po koniec z. r. spłacono: 6.707 zł. 50 ct.

Przechodząc wreszcie do zamknięcia rachunku zysków i strat z dniem 31 grudnia 1884, widzimy, iż rubryka Wydatki uwidocznia następujące pozycye: A) Koszta handlowe wynoszą łącznie 82.526 zł. 32 ct., a mianowicie: a) pensye i wynagrodzenia — 58.164 złr. 69 ct. b) dyety członków Rady nadzorczej — 2.628 zł. 95 ct. c) podatki — 6.301 zł. 73 ct. d) opłaty stemplowe i należytości rządowe — 2.239 zł. 24 ct. e) porta, depesze, książki, druki, materyały pismienne, abonament gazet, ogłoszenia, koszta prawne i koszta ogólne — 13.191 zł. 71 ct.

B) Odpisania, wynoszą łącznie 2.597 zł. 66; jako to: a) na amortyzacyę ruchomości 970 złr. 03 ct. b) na straty z roku 1883/4 1.627 zł. 63 ct.

C) Zysk do rozdziału wynosi łącznie 26.067 zł. 74 ct., a to: W myśl §. 62 statutu: 40 prc. na kapitał zakładowy — 10.427 zł. 10 ct.; 30 prc. na fundusz rezerwowy — 7.820 zł. 32 ct.; 30 prc. na rezerwę specyalną dla pożyczek w obligacyach komunalnych I emisyi — 7.820 zł. 32 ct.

Ogółem wszystkie wydatki, wymienione pod A), B), C), wynoszą 111.191 złr. 72 ct.

W rubryce Dochody, wykazane są następujące cyfry: A) procenta: a) od weksli zeskontowanych i b) od pożyczek na zastaw efektów wynosza razem 97.653 złr. 66 cnt., a właściwie 73.367 złr. 82 cnt. po potrąceniu kwoty 24.285 złr. 24 cnt. jako procentów od rachunków przekazowych, od wkładek na rachunek bieżący, od własnych asygnat kasowych, od rachunków bieżących i od weksli reeskontowanych: B) prowizye i komisowe wynoszą 6.933 złr. 58 cnt.; C) dochód z efektów własnych, tak z kuponów jak i z rożnicy kursu, wynosi łącznie 27.185 złr. 80 cnt.; D) dochód z oddziału hipotecznego 92 złr. 30 cnt.; a wreszcie E) dochód z oddziału komunalnego 2.802 złr. 22 cnt.

Ogółem wszystkie dochody wymienione powyżej pod A, B, C, D i E, wynoszą łącznie 111.191 zł. 72 cnt.

To są rezultaty działalności i rozwoju Banku w pierwszym okresie jego istnienia, które należy oceniać w uwzględnieniu skreślonych na wstępie trudności. — Rezultat obrotów kasowych, wyrażony w cyfrze czystego zysku, przedstawia się, jak to już powyżej wykazaliśmy, w kwocie 26.067 złr. 74 ct. Zysk ten pozostał po pokryciu dość znacznych takich wydatków, które zazwyczaj wlicza się do amortyzować się mających przez lat kilka kosztów przedsiębiorstw, po odpisaniu wszelkich wątpliwych pozycyj i bez doliczenia należnych Bankowi, ale niezrealizowanych w r. 1884 należytości w odsetkach i prowizyach. W myśl zmienionego uchwałą Sejmu krajowego z d. 21 października 1884 § 62 statutu, rozdzielono zysk między kapitał zakładowy i poszczególne rezerwy w przekonaniu, że rząd zmianę tę w statucie zatwierdzi, lecz gdyby to nie nastąpiło, kwota 7.820 złr. 32 ct. dopisana do rezerwy dla działu komunalnego, włączoną zostanie w myśl pierwotnego brzmienia rzeczonego paragrafu statutu, do kapitału zakładowego. Dyrekcya Banku bacząc na solidność zakładu, uzyskała drogą regulaminów i instrukcyj zezwolenie na tworzenie lub powiększanie poszczególnych rezerw wpływami i dopisami także ponad wymogi przepisów statutu i w ten sposób, przy pomocy powyżej wymienionego czystego zysku i oddzielnie wpłat na ten cel klientów, jakoteż korzyści z lokacyj tych funduszów, utworzyła na początek dość znaczne rezerwy w łącznej kwocie 38.814 złr. 79 cnt., obok powiększenia kapitału zakładowego o 10.427 złr. 10 cnt.

Rada państwa.

(C. posiedzenie Izby wyższej).

(Dokończenie.)

Minister handlu bar. Pino zastrzega sobie pomówić o niektórych szczegółach w dyskusyi szczegółowej; w tej chwili odpowiada tylko preopinantowi, że doświadczenia rządu w dziedzinie stosunków robotniczych, szczególniej terminatorstwa i wyzyskiwania sił ludzkich, wymagają koniecznie naprawy złego sposobem ustawodawczym. Rząd otrzymał niezliczone zażalenia i prośby o zaprowadzenie obowiązujących zmian w tej dziedzinie; prawda, że i przesadnie z tej lub owej strony przedstawiane są wykroczenia i nadużycia, ale same stwierdzone fakta nakładają na rząd i na ustawodawstwo obowiązek wydania przepisów zapobiegających. Dla tego rząd prosi wziąć ustawę pod dyskusyę szczegółową.

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn odpowiada br. Bezecnemu na postronnie uczynioną uwagę pewną. Bar. Bezecny twierdził, że w ministerstwie rolnictwa leżą całe stosy petycyj robotników górniczych, aby im pozwolono pracować dłużej niż godzin 10 w czasie roboczym w górnictwie. Twierdzenie to jest mylne; liczba petycyj o zmienienie od przepisów tej ustawy jest bardzo mała, a wszystkim petycyom tym uczyniono zadość w granicach samejże ustawy, bo opierały się tylko na mylnem pojmowaniu jej postanowień.

Książę Salm oświadcza, że głosować będzie za ustawą, tak, jak jest, bo lepszy rydz jak nic; poprawki zaś mogłyby wobec nieladalekiego końca sesyi zrobić z ustawy nic, lub sprawić, że rzecz doznałaby zwłoki, nie wiedzieć jak długiej. Mowca poczytuje wszystkie postanowienia teraźniejsze, czy z poprawkami czy bez poprawek, za teoryę, która nie obali nigdy tego, co wytworzyło się wiekową praktyką. Ustawa może co najwięcej utorować drogę do wytworzenia się nowego stanu rzeczy na podstawie dawnego. Wtym tylko duchu mowca przyjmuje ustawę, spodziewając się, że w kilku latach doświadczenie pouczy, jakie są jej braki i wadliwości i co w niej zmienić wypadnie.

Hr. Lew Thun, nie odpowiadając na wywody p. Toggenburga, nie przeczy, że w fabrykach, będących w ręku rzetelnych przedsiębiorców, widać chęć zgotowania robotnikom losu godnego ludzi; do tego jednak przyczyniły się niepomału ustawy zagraniczne, które bardzo surowo wystąpiły przeciw nieludzkiemu obchodzeniu się z robotnikami. Był to więc moralny wpływ ustawodawstwa zagranicznego, który jednak nie wystarcza; albowiem tuż obok tego ducha ludzkości są bardzo jaskrawe przykłady wręcz innego usposobienia fabrykantów, przykłady bezwzględnej chciwości grosza, wyzyskującej robotników na wszelki sposób. Oprócz względu na ludność robotniczą trzeba powodować się także względem na samychże fabrykantów rzetelnych, którzy cierpią na jaskrawych nadużyciach fabrykantów nierzetelnych, bo nie mogą wytrzymać konkurencyi z nimi. Dla tego trzeba nie pozostawiać ducha ludzkości na łaskę i niełaskę fabrykantów, lecz uczynić go za pomocą ustawy obowiązkowym dla wszystkich.

Książę Konst. Czartoryski (przewodniczący komisyi przemysłowej): Zabieram głos tylko z powodu uwag bar. Bezecnego o sytuacyi przymusowej. Mniemam, że trzeba odróżnić narzucony przymus materyalny od dobrowolnego przymusu moralnego. Że Izba wyższa nieraz znajduje się pod przymusem narzuconym, nikt nad tem nie ubolewa więcej odemnie; nieraz przy danej sposobności przeciw temu protestowałem. Dziś atoli Izba nie znajduje się pod przymusem narzuconym. Komisya przemysłowa, zbadawszy rzecz gruntownie, doszła do szczerego przekonania, że chęć naprawienia niejednej wadliwości równała się poświęceniu mnóstwa dobrego dla kilku szczegółów, które mogłyby być lepsze; sądzę przeto, że komisya, w interesie samej sprawy, objawiła gotowość do zaparcia się samej siebie *(brawo! z prawicy)* i że w ten sposób spełniła tylko obowiązek sumienia. Kończę prośbą, aby wys. Izba przyjąć zechciała ustawę bez zmiany.

Po przemówieniu jeszcze sprawozdawcy komisyi, br. Blomego, przeciw wywodom bar. Bezecnego i p. Toggenburga, uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej.

Do §. 75 (o spoczynku niedzielnym i świątecznym) zabiera głos ks. kardynał Schwarzenberg, który wynurza ubolewanie, że nie postawiono świąt na równi z niedzielą, powstrzymuje się jednak od wniesienia poprawki, nie chcąc, aby ustawa wrócić musiała do Izby poselskiej, gdzie we wszczętej na nowo dyskusyi święta możeby zupełnie wyrzucono z ustawy, podczas gdy w teraźniejszej formie są przynajmniej do pewnego stopnia uznane.

Do §. 96 (o normalnym 11-godzinnym dniu roboczym) p. Toggenburg w długim wywodzie oświadcza się przeciw całemu paragrafowi.

Minister handlu bar. Pino: Wywody pana preopinanta streszczają się właściwie w tych słowach: dla czegoż mamy prowadzić innym i stawać się, czego z wyjątkiem Szwajcaryi nie ma jeszcze w żadnem państwie? Na to odpowiadam, że ktoś przecie musi być pierwszym, a ponieważ my dosyć mamy pobudek do tego, więc mojem zdaniem wypada nam zryzykować ten eksperyment. Dla przemysłu nie ma w tem bynajmniej niebezpieczeństwa. Inspektorowie przemysłowi sami przemawiają za ograniczeniem czasu roboty. Cielesne dobro robotników z pewnością zyska na tej ustawie; a nie jestem zdania szanownego preopinanta, że robotnicy nie skorzystają na tem. Gdy zaprowadzony tą ustawą czas roboczy wżyje się w różne gałęzie przemysłu i robotnik stanie się lepszym, silniejszym i zdatniejszym do pracy, los jego poprawi się sam przez się, to znaczy, że chlebodawca uwzględni tę większą zdatność robotnika Prawda, że rząd rozporządzał dotychczas także pewnemi środkami, prowadzącemi do tego celu, ale mamy dowody, że środki te były niedostateczne; żadną miarą nie można było zapobiedz wyzyskiwaniu i nadużyciom sił robotniczych ze strony pewnej kategoryi przedsiębiorców. Potrzeba więc granicy z mocy ustawy, która z jednej strony nikomu nie szkodzi, z drugiej zaś pozwala nie dopuszczać wykroczeń tak jaskrawych w praktyce teraźniejszej, że są to policzki zadane ludzkości.

Do §. 96 lit. *b.* (o wykluczeniu dzieci niżej lat 14 od roboty w fabrykach) zabiera głos br. Bezecny i czyni zarzut, że, skoro w rzemiosłach wolno zatrudniać dzieci od roku 12, paragraf niniejszy stanowi wyjątek na niekorzyść przemysłu fabrycznego, Po przydłuższym wywodzie mowca wnosi poprawkę w tym duchu, że

---

wędką, teraz zmieniła się w rodzaj klasztornego *silentium*.

W tem zaturkotały koła i Stanisław pierwszy, rzuciwszy z brzękiem łyżkę na talerz, wyciągając nogi, do bramy się kopnął, a za nim pospieszył Niemcewicz i obaj dowódzcę swego prawie na rękach przynieśli.

Kościuszko atoli jedzenia się nie imał, a i do gawędy nie miał wielkiej ochoty, z pod oka tylko to na przyjaciela, to na wiernego i doświadczonego sługę patrzył i prędko, potrzebą spoczynku się wytłómaczywszy, do siebie podążył.

Niemcewicz, jak zwykle, do sypialni go odprowadzał, a i Stanisław, który przy tylu innych, także funkcyę kamerdynera spełniał, pospieszył za nimi. Generał jednak pożegnał ich zaraz przy drzwiach komnaty, a podając na dobranoc rękę Niemcewiczowi, prosił tylko, by go nazajutrz o świcie zbudzono.

— Więc i Stanisława nie weźmiesz? — zapytał Niemcewicz, gdy przez chwilę sami zostali.

— Nie, mój drogi, bo środki moje są więcej jak skromne, i o służących własnych ani marzyć mogę.

— Ależ on tu z rozpaczy zwaryować gotów.

— To też dlatego nie miałem dotąd serca mówić mu o projekcie moim wyjazdu. Z ludźmi wykształceńszymi łatwiejsza to sprawa, boć oni konieczność zrozumieć są w stanie. Jutro pojedziem wszyscy do New-Yorku, i dopiero, wsiadłszy na okręt, o rozstaniu chwilowem go zawiadomię.

Niemcewicz widząc, że wszelka opozycya byłaby daremną, nie rzekł już ani słowa, i nazajutrz, stosownie do ułożonego programu, znaleźli się wszyscy w New-Yorku, gdzie niezbyt długo na okręt odpływający do Europy czekać było potrzeba. Kiedy do portu we trzech z małym tobołkiem przybyli, Kościuszko obrócił się do kosyniera, i, kładąc mu poufale rękę na ramieniu, rzekł o ile możności najswobodniejszym tonem:

— Tak więc, mój stary — pamiętaj, żebyś pod rozkazami pana adjutanta dobrze się sprawował, abym, gdy powrócę z Europy, mógł ci za troskliwość twoją i posłuszeństwo podziękować i abym na wierności mego Stanisława się nie zawiódł.

— Bóg mi świadkiem — odpowiedział rezolutnie Stanisław — że z duszy serca kochanego adjutanta bym obsługiwał, ale moja służba tam, gdzie jest Naczelnik. Że zaś Jaśnie Wielmożny Generał za te wciornaskie morza jedzie, choć rozumiem mą służbę i choć wody jak niechrzczony się boję, przez smołę nawet i przez piekło za nim popłynę.

— Nie popłyniesz bratku, bo tu zostaniesz.

Stanisław, jakby nie rozumiejąc tych słów, oczy okrągło wytrzeszczył i z owym twardym, właściwym chłopskiej naturze uporem replikował.

— Gdzie Naczelnik tam i ja — bo dyć nie naprożno w owym Peterburku tyle czasu się wyczekałem i tyle biedy się najadłem.

Kościuszko na słowa te zmarszczył brwi i szorstko odpowiedział:

— Zostaniesz tu, bo ci rozkazuję!

Stanisław z przestrachem popatrzył naprzód na niego, później z niemą prośbą na Niemcewicza, wreszcie jak długi upadł na ziemię, i osunąwszy się do stóp Kościuszki, z płaczem całować je począł, mówiąc:

— Naczelniku, mój naczelniku — ciało moje każ na kawałki krajać, paznogcie z palców żywcem mi wydzieraj, każ przez tę wielką wodę nie na statku, ale jak pies wpław płynąć — wszystko zrobię, byle tylko być z tobą. Ciebie jednak rzucić? — nigdy... nigdy... Zostać między tymi Angielczykami bez Naczelnika? — a toć ja sobie ręce po łokcie z żalu poodgryzam...

Ależ trudno, mój Stanisławie.... A toż piękny z ciebie żołnierz, co posłuszeństwa wojennego nie rozumie. Wstań mi zaraz, otrzej oczy, nie becz jak baran, na lewo zwrot i marsz! za panem adjutantem!...

Wszystkie te rozkazy jednak były bezskuteczne. Stanisław z ziemi się nie ruszał, ale rycząc nieludzkim jakimś z żalu głosem, wciąż nogi Naczelnika całował, a wyrazy, które mu z przepełnionej piersi wyrwać się chciały, rozlewały się w jęk i niezrozumiałe szlochanie.

Scena, oprócz dramatycznej swej strony, zazbyt także oryginalną się stawała, zwłaszcza że Amerykanie, lubo niedawno wolności zażywający, nigdy prawie nie widywali, aby jeden człowiek u nóg drugiego leżał. Zaczęła więc ich otaczać coraz większa gromada gapiów, o jakich na wybrzeżu nigdy nie jest trudno, a wszyscy chcieli się dowiedzieć, coby to było takiego.

Kościuszko temi oznakami przywiązania, które zresztą nie po raz pierwszy się manifestowało, mocno dotknięty, ściskał długo i przeciągle rękę Niemcewicza i do ucha mu coś szepnąwszy, wskoczył na drabinkę, na pokład okrętu wiodącą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

AER.

wolno ministrowi handlu sposobem rozporządzenia dozwolić zatrudniania dzieci w niektórych fabrykach od roku 12, jeżeli lekarz poświadczy, że mogą pracować, i jeżeli zatrudnienie ich nie będzie trwało dłużej, jak sześć godzin na dzień, bez ujmy dla szkoły.

Minister handlu br. Pino: Pierwotny projekt rządowy nie czynił różnicy między przemysłem fabrycznym a rzemiosłami; Izba poselska dopiero uczyniła tę różnicę, a rząd zgodził się z przyczyn bardzo prostych. Szanowny preopinant nie przyznaje wprawdzie, że dzieci ustawicznie zatrudniane w fabrykach nie rozwijają się cieleśnie; doświadczenie atoli inaczej poucza, a to wystarcza już rządowi do zgodzenia się na przepis nie dozwalający ustawicznego zatrudniania dzieci w fabrykach. Recz to też naturalna, że ustawiczny pobyt w zamkniętym domu, chociażby wentylacya była najlepsza, i ustawiczna czynność mechaniczna w jednym i tym samym kierunku, musi zgubniej wpływać na cielesny rozwój dziecka, niż robota terminatorska u rzemieślnika, przerywana coraz to innem zajęciem. Wszyscy też lekarze w ankietach e przemyśle fabrycznym oświadczyli się przeciw zatrudnianiu dzieci niżej 14 lat. Muszę przeto oświadczyć się przeciw wnioskowi preopinanta, chociaż wniosek ten dawałby rządowi większą władzę niż ustawa.

Hr. Harrach sprzeciwia się poprawce br. Bezecnego zarówno ze względu na ewentualność, że cała ustawa mogłaby nie przyjść do skutku, gdyby musiała wrócić do Izby poselskiej, jakoteż ze względu na merytoryczne wywody ministra handlu. Gdy ustawa będzie wykonywana, wtedy dopiero z doświadczenia będzie można poczynić w niej zmiany.

Pan Gögl zwalcza presumcyę, jakoby robota w fabrykach była szkodliwsza dla cielesnego rozwoju dzieci, niż w warstacie rzemieślniczym, gdzie mnóstwo osób w ciasnej, dusznej izdebce siedzi razem i gdzie terminatorowie są używani do najcięższych robót. Tego w fabrykach nie ma, a przybywa to, że w fabrykach dzieci pozostają pod własnym dozorem rodziców, pracujących w tej samej fabryce. Po wsiach dzieci w 12tym roku przestają chodzić do szkoły! czyż nie lepiej brać je na robotę do fabryki, niż pozwalać im wałęsać się? Ta lżejsza robota od roku 12go stanowi bardzo pożądane przygotowanie do cięższej roboty od roku 14go. Mowca zaleca poprawkę bar. Bezecnego.

Sprawozdawca komisyi hr. Blome przyznaje wywodom na rzecz poprawki w wielu punktach słuszność, ze względu jednak na niebezpieczeństwo, że cała ustawa mogłaby nie przyjść do skutku, prosi odrzucić poprawkę.

Poprawkę odrzucono; przyjęto ustawę w brzmieniu uchwał Izby poselskiej i uchwalono ją zaraz także w trzeciem czytaniu.

Nakoniec wybrano komisyę osobną do ustawy o prowizorycznem uregulowaniu kongruy. Wybrani są: hr. Coudenhove, hr. Falkenhayn, ks. kardynał Ganglbauer, książę Fryd. Liechtenstein, książę Metternich, ks. kardynał Schwarzenberg, bar. Tomaschek, bar. Wehli, hr. Belcredi, bar. Helfert, książę Windischgrätz, baron Hofmann i baron Hye.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 30. — Następne w piątek.

(*CCCLXXXIX posiedzenie Izby poselskiej.*)
(Dokończenie.)

Projekt rządowy o pomnożeniu taboru na skarbowych drogach żelaznych, w pierwszem czytaniu, przekazano komisyi budżetowej.

W pierwszem czytaniu wniosku Richtera, żądającego umowy między Austro-Węgrami a Niemcami, celem zaprowadzenia wspólnych środków ochronnych przeciw zamorskiej i rossyjskiej konkurencyi rolniczej, zabiera głos wnioskodawca, p. Richter, i motywuje go bardzo długim wywodem, streszczającym się, jak następuje: Gdym przed miesiącem składał wniosek mój na stole prezydyalnym, podwyższenie ceł w Niemczech było dopiero w planie, dziś już jest w życiu. Mimo to wniosek mój nie stracił na aktualności. Wywóz austro-węgierskich płodów rolniczych za granicę przedstawia wartość 150 milionów, z tych do samych Niemiec idzie za 108 milionów. W skutek podwyższenia ceł niemieckich liczba ta spadnie do połowy; drugą przeto połowę trzeba będzie skonsumować w granicach monarchii. To jest możliwem; Austrya bowiem ma dowozu płodów rolniczych z zagranicy za 75 milionów; trzeba więc przeszkodzić dowozowi z Rossyi i z Ameryki; i to jest celem mojego wniosku. Podczas rozpraw o podwyższeniu ceł w parlamencie niemieckim mówiono, że naród niemiecki to naród chłopów; o wiele słuszniej można to powiedzieć o całej ludności austryackiej, o każdym z jej narodów. To też ze strony rządu i z łona stronnictw tej Izby wychodziły wnioski, zmierzające do polepszenia doli stanu włościańskiego; wszystko to pozostałoby bez skutku, gdyby nie zapobieżono konkurencyi rossyjskiej i amerykańskiej. Wszystkie państwa, którym od tej strony grozi niebezpieczeństwo, powinny połączyć się nawzajem w celu wspólnej ochrony; przedewszystkiem Austro-Węgry, Niemcy i Francya powinny porozumieć się co do powstrzymania upadku produkcyi rolniczej w Europie środkowej za pomocą agraryjnych ceł ochronnych. Cła ochronne są złem koniecznem; trzeba pogodzić się z niemi na czas, dopóki teraźniejsze przesilenie w rolnictwie nie będzie pokonane; za piętnaście lub dwadzieścia lat, gdy w gospodarstwie rolniczem zapanuje inny system i inna metoda, szczególniej, gdy od wyłącznej prawie produkcyi ziarna, rolnicy zwrócą się ku hodowli bydła, będzie można znów poznosić cła ochronne, zwłaszcza, gdy i w Ameryce, gdzie ludność o wiele sporzej się pomnaża niż w Austryi, ustanie taniość produkcyi. Porozumienie takie między Austro-Węgrami, Niemcami i Francyą mogłoby być początkiem także unii monetarnej na zasadzie bimetalizmu; wtedy Austro-Węgry miałyby też łatwiejszą sprawę z przywróceniem waluty. Z podwyższenia ceł rolniczych nie należy obawiać się powszechnego i dotkliwego podrożenia żywności; produkcya austro-węgierska jest dość obfita, by tanio dostarczać żywności, byle tylko położono kres podrażaniu jej przez chciwych zysku przekupniów. Zboczywszy nieco na pole polityczne, aby zalecić ideę wniosku mego jako gwarancyę także szczerości i trwałości sojuszu między Austro-Węgrami a Niemcami, mowca kończy żądaniem, aby wniosek jego przekazano komisyi ekonomicznej.

Pos. Jahn: Chwila obecna, gdy rząd austryacki sposobi się odpowiedzieć cłami retorsyjnemi na podwyższenie ceł w Niemczech, nie wydaje się zbyt właściwą do rokowań o wzajemne porozumienie i umowę na polu ekonomicznem. Przesilenie panuje teraz nietylko w rolnictwie, lecz we wszystkich gałęziach produkcyi, a przyczyną jest niebywały nadmiar jej od lat pięciu. Tak n. p. produkcya, która w r. 1880 wynosiła 40 milionów centnarów metrycznych, podniosła się w r. 1883 do 52 milionów. i naturalnie dla tak obfitego wyrobu trudno znaleźć pole zbytu. Podobnie mają się rzeczy w tkactwie i t. d. Naprawa powinna dziać się sposobem naturalnym, t. j. ograniczeniem się w produkcyi, nie zaś sztucznemi sposobami Dalszy wywód mowcy, stanowiący przejście do konkluzyi, pozostaje niezrozumiany; zdaje się, że mowca jest zasadniczo przeciwnikiem ceł ochronnych, ale w dzisiejszych okolicznościach zgadza się na nie. Konkluzya mowcy jest bowiem ta, że w r. 1882 za mało podwyższono cła przemysłowe, że przeto rząd powinien teraz skorzystać ze sposobności retorsyi przeciw podwyższeniu ceł niemieckich, aby skuteczniej otoczyć przemysł austryacki cłami ochronnemi. Wniosek zaś Richtera mowca odrzucić radzi.

Pos. Fürnkranz przemawia za wnioskiem Richtera jako zmierzającym do uzupełnienia sojuszu politycznego związkiem ekonomicznym, a więc utrwalenia tamtego.

Wniosek Richtera przekazano komisyi ekonomicznej

Następnie zweryfikowano wybór posła Blaschki i przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o przedłużeniu stanu wyjątkowego pod względem sądowniczym w kotarskim okręgu sądowym do dnia 24 czerwca r. 1886 i projekt ustawy o odnowieniu hipotek w Vorarlbergu — wszystko bez dyskusyi.

Następuje drugie czytanie wniosku pos. Chlumeckiego z wezwaniem do rządu, aby jaknajrychlej wniósł projekt ustawy o zwolnieniu stowarzyszeń wzajemnej pomocy między robotnikami od podatków i należytości skarbowych. W umotywowaniu tego wniosku poseł Chlumecki żądał, aby komisya podatkowa ewentualnie sama wystąpiła z projektem ustawy takiej. Jakoż komisya wygotowała projekt, czyniący zadość wnioskowi, i wnosi, aby Izba wyniosła go do rzędu ustaw. — Projekt ten również bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Nakoniec wysłuchano sprawozdania komisyi podatkowej o piśmie Ministra skarbu z dnia 15 stycznia r. 1884, dającem Izbie na żądanie jej zestawienie wszystkich przepisów, tyczących się opodatkowania piwa. Komisya wnosi przyjąć pismo to do wiadomości i dodaje szereg rezolucyj: 1) aby rząd odstąpił od zamiaru zaprowadzenia w mielcuchach kadzi do kontrolowania ilości breczki, jako szkodliwej dla wyrobu (bo nie pozwalającej breczce szybko ochłodnąć, co jest jednym z najgłówniejszych warunków dobroci i trwałości piwa); 2) aby dla zapobieżenia sporom między piwowarami a organami władz podatkowych, gdy cukromierze ich nie zgadzają się z sobą, zaprowadził cukromierz normalny, na którymby odstęp od stopnia do stopnia wynosił 20 milimetrów, a każdy stopień podzielony był nie na pięć, lecz na dziesięć cząstek; 3) aby inna była norma dla wymiaru podatku dodatkowego lub kary za przemilczane stopnie; 4) aby porozumiał się rządem węgierskim co do restytucyi podatku od piwa, wywożonego za granicę; restytucya ma bez ujmy dla skarbu wynosić tyle, lub w przybliżeniu tyle, ile wynosił podatek.

Po krótkiem przemówieniu posła Mauthnera za rezolucyami temi, Izba je uchwala.

Pos. Vetter składa na stole prezydyalnym wniosek o zmienienie §. 28go ustawy z roku 1880 o pomorze na bydło.

Pos. Menger wnosi interpelacyę do Ministra handlu, czy myśli starać się o szybkie zbudowanie drogi żelaznej z Hannsdorf do Ziegenhals w myśl ustawy z dnia 7 czerwca r. 1883; tudzież interpelacyę do prezesa gabinetu, czy myśli wnieść projekt ustawy o zabezpieczeniu dyurnistom utrzymania na wypadek nieszczęścia lub choroby, choćby tylko cząstkowego.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 50. — Następne w piątek.

Komisya kolejowa obradowała przedwczoraj dalej nad przedłożeniem o ugodzie z koleją Północną. Dep. dr. Biliński, zabrawszy jako referent głos ostatni: położył na to nacisk, iż wprawdzie dopiero w ostatniej chwili zaproponowano zmianę przedłożenia, zmiany te jednakże nie dotykają w niczem treści merytorycznej projektu. Mowca odpierał zarzuty pojedyńczych mowców i podniósł wielkie korzyści, jakie ugoda zapewnia państwu.

Następnie przystąpiono do głosowania a mianowicie najpierw nad wnioskiem idącym najdalej, bo domagającym się upaństwowienia kolei Północnej. Takowy został odrzucony wszystkiemi głosami przeciw głosowi dep. Richtera a to po oświadczeniu dep. dr. Herbsta, Russa i Tilschera, iż odrzucenie wniosku nie będzie zarazem odrzuceniem zasady upaństwowienia. Z kolei przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o przejście do dyskusyi szczegółowej. Wniosek ten przyjęto 17 gł. przeciw 15 głosom. Za przejściem do dyskusyi szczegółowej głosowali: hr. Berchthold, Biliński, hr. Deym, Fischer, Hladik, Hoppen, Jaworski, Kathrein, Oborski, Obresa, Rieger, Romaszkan, Schrom, Schäffer, Styrcea, Tonkli, Wolański Mikołaj. Przeciw głosowali: Budik, Fürth, Herbst, Kilmansegg, Nitsche, Peez, Richter, Russ, Schaup, Schwab, Sprung, Tilscher, Tomaszczuk, Weeber, Wildauer. Nie byli obecni na posiedzeniu posłowie: Hlavka, Kozłowski i Moser.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Z Warszawy piszą do *Polit. Corr.*, iż w tych szkołach miejskich i okręgowych, administrowanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych — w których dotąd wyłącznie był używanym język niemiecki, jako wykładowy, zostanie nadal wprowadzony także rossyjski język wykładowy. Nadzór nad temi szkołami obejmie na przyszłość ministeryum oświaty.

Przełożeni gmin gubernii Warszawskiej zostali wezwani do przedłożenia natychmiast wykazu tych zagranicznych żydów, którzy, w myśl niedawno wydanego rozporządzenia, swego pobytu nie mogą przedłużać po nad okres jednego miesiąca bez specyalnego pozwolenia.

Do dzienników warszawskich donoszą z Petersburga, iż na jednem z ostatnich posiedzeń rady państwa zapadła decyzya, z mocy której państwowy bank rolny ma otworzyć filie swoje w miastach gubernialnych Królestwa Polskiego. Początkowo istniał podobny projekt utworzenia odrębnej dla Królestwa instytucyi tego rodzaju, lecz myśl ta w radzie państwa upadła.

Dowiadujemy się z *Dziennika Warsz.* iż w skutek starań konsula generalnego niemieckiego w Warszawie, generał-gubernator warszawski pozwolił zbierać pomiędzy Niemcami przebywającymi w Królestwie Polskiem ofiary pieniężne z powodu zbliżającej się 50rocznicy służby publicznej, a 70 rocznicy urodzin ks. Bismarcka.

(Z Izby pruskiej.)

Obrady Izby pruskiej nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty przybierają niezwykłe rozmiary. Nad każdą pozycyą budżetu wywiązuje się osobna dyskusya, a niektórzy posłowie, między nimi dep. Windthorst, zabierają kilkakrotnie głos na każdem posiedzeniu. We środę ukończono rozprawę nad dotacyami biskupów katolickich. Centrum sprzeciwiało się wydatkowi na utrzymanie starokatolickiego biskupa Reinkensa, którego rząd umieścił na liście biskupów katolickich. Izba udzieliła jednak żądanej kwoty, przeciw czemu głosowali Polacy i centrum. Dep. Briesenbach poruszył sprawę nieułaskawienia arcybiskupa kolońskiego W gorących słowach stanął mowca w obronie nadreńskich katolików, którzy domagają się powrotu swego arcybiskupa i mają słuszne do tego prawo. Rząd, przekonawszy się, że nie ma prawa do składania z urzędów biskupów, powinien był natychmiast odwołać z wygnania arcybiskupa kolońskiego. Minister Gossler nie dał na to żadnej odpowiedzi.

Przy dyskusyi nad uniwersytetami, dep. Reichensperger ganił surowo stosunki na wydziałach prawniczych w uniwersytetach pruskich. Powołując się na orzeczenia senatów akademickich w Berlinie i w Bonn, przychodzi on do wniosku, że ani profesorowie, ani uczniowie tych wydziałów nie pełnią należycie swych obowiązków Z wyjątkiem uniwersytetu gryfijskiego, nie odbywają się na wydziałach prawnych ani przepisane ćwiczenia seminaryjne, ani repetytorya. Uczniowie nie podlegają kontroli, omijają wykłady i tracą czas na hulanki i pojedynki. Mowca wystąpił także bardzo ostro przeciw wiwisekcyom przy demonstracyach naukowych. Minister Gossler i dep. Virchow, stanęli w obronie uniwersytetów, zbijając wywody poprzedniego mowcy.

(Z Petersburga).

Do *Polit Corr.* donoszą z Petersburga, że przedłożony carowi przez ministra spraw wewnętrznych hr. Tołstoja raport o stosukach w prowincyach bałtyckich będzie niebawem przedmiotem szczegółowego badania przez umyślnie do tego złożoną komisyę.

Do przytoczonego dziennika piszą dalej, że petersburski komitet słowiański wniósł podanie do synodu, aby tenże poczynił kroki u ekumenicznego patryarchy w tym kierunku, iżby 18 kwietnia, w dniu tysiącletniego jubileuszu Apostołów Cyryla i Metodego, greckie duchowieństwo z góry Athos wspólnie z tamtejszymi popami rossyjskimi odprawiło w Soluniu, jako w miejscu urodzenia św. Metodego, uroczyste nabożeństwo. Synod uczynił zadość temu żądaniu.

Z Szawel na Żmudzi piszą do petersburskiego *Kraju* co następuje: „Niedawno tutejszy sąd okręgowy rozstrzygał sprawę o nielegalne nauczanie. Oskarżonym był żebrak, starzec jaż zgrzybiały, z odjętemi paraliżem czy inną jakąś niemocą, nogami. Na widok tego delikwenta wniesionego do sali sądowej, bo o swej sile wejść nie mógł, zarysował się na twarzach sędziow wyraz przykrego zdumienia. Z toku sprawy okazało się, że oskarżony uczył czytać po żmujdzku dzieci włościan, wypłacając się poniekąd za przytułek, gdyż żebrać już nie mógł. Do winy sam się przyznał najszczerzej, usprawiedliwiając się tem, że nigdy nie sądził, że czyniąc to, popełnia występek. Skazano go na opłatę kilku rubli kary, w razie zaś niewypłacalności na dzień aresztu. Przewodniczący kazał wytłómaczyć skazanemu, że areszt jego ma trwać nie dobę lecz dzień, t. j. 12 godzin, uriadnikowi zaś, który po ukończeniu sprawy domagał się zwrócenia kosztów dostawienia oskarżonego, nietylko dał odmowną odpowiedź lecz zrobił wymówkę za obarczenie sądu tak błahemi sprawami.“

(Z Konstantynopola.)

Poseł austryacko-Węgierski baron Calice, jak donosi *Pol. Corr.*, miał w tych dniach prywatną audyencyę u sułtana. Ponieważ ambasador austryacki sam o nią prosił, wszyscy byli pewni, iż chodzi tu o kwestyę kolejową Jakoż rzeczywiście nie zawiodły oczekiwania. Sułtan przyjął ambasadora w sposob bardzo przyjaźny, a na jego przedstawienia odpowiedział formalnem przyrzeczeniem, iż w tych niach nastąpi stanowczy wybór pomiędzy dwoma konkurującemi projektami towarzystwa kolejowego i konsorcyum banku ottomańskiego. Rzeczywiście też wydał sułtan natychmiast irade do rady ministrów, wzywając ją do ponownego rozważenia, czy warunki, jakie stawia towarzystwo ruchu, nie będą korzystniejsze, od warunków banku ottomańskiego. Rada ministeryalna zamianowała komisyę, w której skład wchodzą: wielki wezyr Said basza, jako przewodniczący, a ministrowie Edhem, Raif i Akif, jako członkowie. Komisya zajęła się tą sprawą ponownie, lecz wśród dyskusyi okazało się, że projekt towarzystwa kolejowego będzie miał większość jednego głosu za sobą. Widząc to, Said basza przerwał naradę i przesłał sułtanowi swoją dymisyę, obszernie umotywowaną, w osobnym memoryale, w którym przedstawiał, iż nie może pozostać na swem stanowisku, skoro budowa linii, łączącej sieć

koleji wschodnich, ma być powierzoną towarzystwu kolejowemu. Memoryał ten wywarł na sułtanie głębokie wrażenie; natychmiast też przywołał on Saida baszę do siebie i wręczył mu irade, z udzieleniem bankowi ottomańskiemu koncesyi na budowę nowej linii. Jest to wielkie zwycięztwo, osiągnięte przez Saida baszę, które jeszcze bardziej wzmocniło jego stanowisko.

(Angielska zmiana frontu w Sudanie). Według dzienników angielskich przeznaczone jako posiłki dla Wolseleya korpusy wojsk angielskich i indyjskich, koncentrują się dość szybko. W pierwszych dniach marca ma być w Suakimie pod dowództwem generała Grahama zgromadzona siła, składająca się ogółem z 8000 żołnierzy następujących kategoryj: jedna brygada gwardyi po dwie brygady piechoty i kawaleryi, jedna artyleryi. Równocześnie zarysowuje się wyraźniej zmodyfikowany plan wojenny Wolseleya. Naczelny wódz chce, jak się zdaje, utrzymać koniecznie Korti, ażeby osłonić linię odwrotu w dolinie Nilu. Wolseley zatrzymując generała Bullera z kolumną przedtem Stewarta pod Abu-Kleą wśród pustyni Bajudy, odbywać każe generałowi Brackenbury dalszy pochód w kierunku do Abu Hamed. Tam przybywszy ma się Brackenbury osłonić usypaniem szanców i pozostać na miejscu przez całe lato. Przez okupacyę Abu-Hamed chcą generałowie z jednej strony otworzyć drogę przez pustynię do Korosko, a z drugiej zbliżyć się do korpusu armii wyladowującego w Suakimie, którego głównym celem operacyjnym, tak samo jak Brackenburyego, jest Berber. Jakie będą ruchy tych rozrzuconych korpusów, jest rzeczą chwili, faktem jest jednak, że główny punkt ciężkości przeniesiony został do Suakimu. Jeżeli się potwierdzi wiadomość, że włoskie siły zbrojne wyruszą z Massouy do kraju Boghos a może aż pod Kassalę, w takim razie plan operacyjny w Sudanie przybierze zupełnie odmienną postać. Wówczas operacye przeciw Chartumowi nie szłyby w kierunku od północy na południe, ale od wschodu ku zachodowi. Główne siły armii nacierającej szłyby w kierunku od wschodu, a kolumna Wolseleya stanowiłaby tylko skrzydło pomocnicze. Głośno mówią wprawdzie, że siły angielskie pozostaną przez całe lato na zajętych pozycyach, i dopiero w jesieni rozpoczną działanie, ale jest to tylko plan pozorny. Oceniający położenie ludzie fachowi twierdzą, że korpus Grahama będzie owszem zniewolony do pośpiechu, ażeby jak najprędzej opuścić rozpalone i piasczyste wybrzeża morza Czerwonego i dostać się na wyżyny terytoryum Hadendoa. Wielkie jest prawdopodobieństwo, że pogłoski o rozpoczęciu kampanii dopiero w jesieni, dlatego są podtrzymywane szczególniej w Egipcie, ażeby uspić czujność hord Mahdiego, i żeby z chwilą wylądowania Grahama w Suakimie, wszystkie kolumny mogły równocześnie rozpocząć pochód przeciw fałszywemu prorokowi.

KRONIKA

— **Pomnik Mickiewiczowski.** W *jury* dla wystawionych w Krakowie modelów na ten pomnik przyjęli ostatecznie udział pp. Guillaume, Zumbusch, hr Lanckoroński Karol, Sierakowski, JE. Paweł Popiel, Sokołowski Maryan, Römer Alfred, Odrzywolski, Pryliński, profesor Zacharyewicz, hr Konstanty Przezdziecki. Dwaj ostatni bawią od przedwczoraj w Krakowie. Pan Guillaume spodziewany dziś wieczorem. Hr. Lanckoroński przybędzie z profesorem Zumbuschem i staną w hotelu Saskim. Wszelkie przygotowania dla przeprowadzenia sądu w niedzielę są już dokonane. *Jury* zasiędzie wpośród modeli, wystawionych w sali Sukiennic. Postarano się, aby sala wstępna i przedsionek wolne były od publiczności; ztąd Muzeum narodowe będzie zamkniętem tego dnia, wejście zaś na wystawę sztuk pięknych w ten dzień będzie po schodach zewnętrznych od ulicy św. Jana. *Czas* dowiaduje się, że gotuje się przyjęcie dla gości zagranicznych, biorących udział w *Jury*, w jednym z salonów krakowskich. Literaci zaś, artyści i obywatele miejscowi dają jutro, w niedzielę, ucztę, której gośćmi będą wszyscy obecni w Krakowie rzeźbiarze polscy i zamiejscowi członkowie *jury*; miejscowi wezmą w niej udział jako uczestnicy-gospodarze. Uczta odbędzie się o godzinie 4 w hotelu Saskim. Wkładka od uczestników wynosi 5 zł. Galerye otwarte będą dla pań za opłatą 1 zł. od osoby.

— **Z fundacyi Hersza Baracha** jest do rozdania kwota 233 zł., przeznaczona dla ubogiej a moralnie się prowadzącej dziewczyny wyznania mojżeszowego, w pierwszym rzędzie krewnej testatora, lub dziewczyny pochodzącej z Galicyi. Zaopatrzone w odpowiednie dowody podania wnieść należy najpóźniej do dnia 15 marca b. r. do c. k. dolno-austryackiego Namiestnictwa.

— **Sprostowanie.** We wczorajszem sprawozdaniu z posiedzenia Rady m. Lwowa zaszła pomyłka, a mianowicie w tem miejscu, gdzie jest mowa o przeprowadzeniu ulicy nowej, z ulicy Kleina przez ogród miejski, popod ogród, należący obecnie do spadkobierców ś. p. Ludwika Skrzyńskiego. Ogród ten należy obecnie do hrabiny Kazimierzowej Badeniowej, nie zaś do hr. Stanisława Badeniego, jak wydrukowano, a co niniejszem prostujemy.

— **Towarzystwo gimnastyczne** *Sokół* urządza jutro, w niedzielę, szósty z rzędu koncert wojskowej muzyki 9 pułku bar. Packenyj, o godzinie 4 po południu, we własnej sali przy ulicy Zimorowicza. Chociaż mogłoby się zdawać, że trudno będzie w tak krótkim czasie zdobyć się na nowy a dobry program dla szóstego koncertu, to przecież musimy go nazwać nietylko nowym, ale co więcej doborowym. Program składa się przeważnie z klasycznych utworów. Na koncert niedzielny przyrzekł przybyć także p. Wład. Żeleński, dla tego pierwsze miejsce w programie zajmuje utwór szanownego gościa „W Tatrach“, uwertura charakterystyczna. Obok tego zapowiada nam program kompozycye Adama, Bocherini'ego, Brahms'a (tańce węgierskie), Gleissnera (*Gruss aus der Ferne*); Gounoda (marsz z opery *Królowa Saby*), Schumana i t. d.

— **Straż ogniowa ochotnicza** lwowska odbędzie swe zwyczajne doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 8 marca r. b. o godzinie 3 po południu, w lokalu własnym (na strażnicy, Rynek l. 25). — Udział członków honorowych, wspierających i czynnych pożądany.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w sobotę, 28 b. m., po raz drugi *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach a 5 obrazach Władysława Żeleńskiego. — Jutro, w niedzielę, 1 marca, po południu o godzinie wpół do 4 *Deputowany z Bombignac*, komedya w 3 aktach z francuskiego, wieczorem *Kościuszko pod Racławicami*, obraz historyczny w 5 odsłonach Wł. L. Anczyca muzyka Kazimierza Hoffmana. — W poniedziałek, 2 marca, przedstawienie benefisowe pani Elżbiety Skalskiej. Bilety sprzedaje kasa teatralna w niedzielę i poniedziałek. Program szczegółowy do nabycia w kasie teatralnej — We wtorek, 3 marca, po raz trzeci *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach Wł. Żeleńskiego. — We środę, 4 marca. Wielkie antispirytystyczne przedstawienie panów Thorn-Homes i Fey, słynnych amerykańskich odgadywaczy myśli à la Cumberland. — W piątek, 6 marca, odbędzie się uroczyste przedstawienie *Krakowiaków i Górali*, jako w stuletnią rocznicę urodzin Karola Kurpińskiego. — Benefis pana Romana Żelazowskiego odbędzie się w poniedziałek, 9 marca.

— **Dwunastoletni samobójca.** W gminie Bóbszczanach, w powiecie złoczowskim, włościanin Prokop Zając w tych dniach znalazł 12-letniego syna swego Jana, na strychu nad stajnią obwieszonego. Powód samobójstwa dziecka nie został jeszcze zbadany.

— **Pożar** w gminie powiatu mościskiego Dydiatyczach, który według zachodzących poszlak powstał skutkiem podpalenia, zniszczył 8 zagród włościańskich z budynkami gospodarczemi, sprzętami i zapasami. Strata oceniona została na 3.730 zł. Z poszkodowanych, pięciu miało ubezpieczone budynki. Poszlakowano o podłożenie ognia indywiduum zostało uwięzione. — W Rozhurczu, w powiecie stryjskim, zgorzał młyn dworski skutkiem nieostrożności młynarza, którego pociągnięto do odpowiedzialności.

— **W browarze** dworskim w Dolnej wsi, pow. myślenickiego, robotnik Jakób Biela wpadł do kadzi z gorącym zacierem i tak ciężko się uszkodził, że dnia następnego zakończył życie. Zarządzono dochodzenie sądowe.

— **Przy kopaniu studni** na folwarku w Korolówce, w powiecie borszczowskim, robotnicy, Michajło Delej i Pentelej Kertasz, dla braku dostatecznego ocembrowania zostali ziemią zasypani. Dopiero dnia następnego zdołano odkopać zwłoki nieszczęśliwych. Śledztwo sądowe jest w toku

— **Janowi Całemu**, rolnikowi w Rzęsny polskiej, skradziono tamże, dnia 27 b. m., 6 sznurków francuskich korali, wartości 115 zł., o którą to kradzież jest poszlakowany zbiegły Gmytro N., mający lat 15, wzrostu małego, ciemno-blond włosów krótko strzyżonych, siwych dużych oczu, ospowatej okrągłej twarzy, silnej budowy ciała, który wstąpiwszy przed 10 dniami do służby u poszkodowanego, podał, że jest wychowankiem diaka w Rudnem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Witoldowi W., z otwartego pokoju pod l. 7 ulica Majerowska, czarny sukienny surdut ze znakiem firmy krawca p. Abrysowskiego i Klimowicza, wartości 35 zł., a dzień przedtem nowy czarny frak i takąż kamizelkę, wartości 50 zł.; p. Hermanowi W., z zamkniętego strychu pod l. 9 plac Gołuchowskich, dwie koszule męzkie znaczone H. W. i 5 koszul damskich, znaczonych M. W. lub też A. W., wartości 38 zł. — Zgubiono: p. Daniel Kron 4 skórki surowe z nurków, wartości 6 zł., na ulicy Żółkiewskiej: Marya Myszak, sługa, kartkę zastawniczą zakładu zast. i kred. na złote kólczyki, w listopadzie z. r. za 2 zł. 50 ct. zastawione, a p. Edward G. takąż kartkę do l. 13.164 na granatkowe kólczyki i krzyżyk za 2 zł. zastawione; pani A. N. zastawniczą kartkę zakładu zast. i kredyt. do l. 71.065 na srebrną tacę, za 6 zł. 50 ct. zastawioną. — Znaleziono i złożono w policyi kitę z czaplich piór do kołpaka, z brylantową agrafą, o której zgubieniu ogłoszono przed tygodniem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu Anna z hr. Potockich hrabina Mniszchowa, żona znanego z dzieł malarskich hr. Andrzeja Mniszcha, licząc lat 27; tamże ulubiony komik francuski Lheritier, od roku 1831 członek sceny Palais Royal, nagłą śmiercią w skutek apopleksyi; w Wiedniu rzeźbiarz Rudolf Sagmeister.

— **Królowa angielska** Wiktorya udać się ma w kwietniu do stacyi klimatycznej Aix les Bains. Według ostatecznych dyspozycyj, ślub królewnei Beatryczy z księciem Henrykiem Battenberskim odbędzie się w lipcu, w Whippingham, na wyspie Wight.

— **Pożar w teatrze.** Podczas przedstawienia *Oberona* w teatrze *de la Monnaie* w Brukseli, przed kilku dniami jedna z dekoracyj stropowych osunęła się na kinkiety i w jednej chwili stanęła w ogniu. Publiczność tłumnie rzuciła się ku wyjściom, chwila była bardzo groźna, lecz rozsądniejszym powiodło się utrzymać porządek o tyle, że do nieszczęścia nie przyszło. Ogień wkrótce stłumiono i część widzów wróciła jeszcze do sali

— **Trzęsienie ziemi** znowu w ostatnich dniach nawiedziło rozmaite okolice Hiszpanii. Dnia 25 b. m. wieczorem obserwowano kilka wstrząśnień w Temeszwarze.

— **Osobliwszy testament** pozostawił pewien bogacz w Bostonie, zmarły niedawno mr. George Gardner. Zapisał mianowicie żonie swojej rentę, która w każdym roku wynosić ma tyle, ile warte jest złoto wagi jej ciała. Obecnie pani Gardner waży 97 funtów, otrzyma zatem na ten rok rentę w kwocie 90.000 zł. Rozumie się, starać się ona będzie teraz usilnie o to, aby ile możności nabrać ciała, od tego bowiem zawisło zwiększenie się jej dochodów.

— **Pożar w zakładzie obłąkanych** w Filadelfii, w którym 29 osób utraciło życie, jak już sprawdzono, był rozmyślnie wzniecony. Ogień podłożył chłopiec, murzynek, a to z namowy dozorcy, który się był posprzeczał z rządcą szpitala.

— **Katastrofa w Petersburgu.** Dom ks. Wiazemskiego, którego trzy piętra runęły onegdaj, był dobrze znany w Petersburgu. Jest to raczej cała dzielnica nie zaś dom, albowiem składa się z 8 oficyn o 4 lub 5 piętrach, nie licząc stajni, składów i t. p. Dla ogromu zwano go „ławrą“. Frontowe mieszkania były wynajmowane na sklepy i t. p., oficyny zaś i poddasza roiły się ogromną masą nędzarzy. Dom ks. Wiazemskiego i jego mieszkańcy znani byli miastu z najgorszej strony. Od 1859 roku nie uskuteczniano w gmachu najmniejszej reparacyi: belki spróchniały, sufity przegniły, ściany opadały kawałami. Sami mieszkańcy zabijali sufity deskami, a ściany zalepiali gliną. Wypadek był łatwy do przewidzenia, i przyszedł, bo przyjść musiał Z mieszkańców zawalonej oficyny dotąd podobno 9 osób jeszcze nie odszukano.

— **Na kolei** północno-amerykańskiej w Stanie Indyana pod Vincennes, dnia 20 b. m. wykoleił się pociąg osobowy. Jeden wagon sypialny, z tyłu pociągu uczepiony, oderwał się i spadłszy z nasypu uderzył o filar wiaduktu. przyczem zgruchotał się na kawałki Z sześciu osób, które w nim odbywały podróż, 3 utraciły życie a 3 ciężko są uszkodzone

— **Musujące mleko.** Firma Ahlborn w Hildesheimie postarała się o przyrząd nader ważny w gospodarstwie nabiałowem. Za pomocą przyrządu tego można w porze letniej, kiedy mleko bardzo prędko się zsiada i psuje nasycić je kwasem węglowym, w skutek czego w świeżym stanie pozostawać może 6 do 7 tygodni, dając napój zdrowy, orzeźwiający, lepszy nierównie niż woda sodowa, albowiem pożywny.

— **Mackay-Colonna.** W tych dniach panna Mackay, córka największego „arystokraty pracy“ i bogacza Ameryki, człowieka znanego z miłosierdzia i czynów szlachetnych, zaślubiła w Paryżu księcia Colonnę-Galateo. W sali tronowej nuncyatury papieskiej, odbył się obrzęd zaślubin, dopełniony przez mgr. di Rende, arcybiskupa Beneventu, nuncyusza apostolskiego. Po mszy *pro sponso et sponsa*, dostojny pasterz we wzruszającej przemowie, zrobił porównanie między starym i nowym światem, którego ściślejsze stosunki, znajdą gwarancyę w połączeniu Colonnów włoskich i Mackayów amerykańskich. Następnie w słowach pełnych namaszczenia, podniósł znaczenie chrześcianskie i sakramentalne małżeństwa. Obrzędowi towarzyszyło zebranie najświetniejszej publiczności paryskiej, poczem przed wyjazdem młodej pary do Włoch, odbyło się przyjęcie w domu rodziców panny młodej. Prócz olbrzymiego posagu, wyprawa panny młodej stanowi prawdziwy skarbiec. Podnosimy tu tylko jeden szczegół: 43 sukien wyprawnych pani Mackay poleciła zamówić nie w pierwszorzędnych magazynach, ale u najbiedniejszych szwaczek paryskich. W dzień ślubu p. Mackay złożył następujące ofiary: 50.000 franków dla Ojca św., 50 000 fr. dla ubogich Paryża i 12.500 fr. dla zakonu Pasagnistów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

(Dokończenie.)

Dla usunięcia tej anomalii okazuje się niezbędna potrzeba ograniczenia w ordynacyi wyborczej prawa głosowania tylko do tych majętności tabularnych, które opłacają pewne *minimum* podatku gruntowego, a to tembardziej, iż ograniczenie dziś w statutach zawarte, że majętność niżej 1000 zł. wartości nie może uzyskać pożyczki wobec tego, iż obecnie oprócz pierwotnej podstawy wymiaru pożyczki według iloczynu podatkowego, pożyczki także na podstawie oszacowania udzielane bywają, i że posiadłość w dobrej glebie położona, zaledwie kilka morgów obejmująca, uzyskać może pożyczkę z Tow. kred., jest zupełnie niewystarczającem.

Z tego powodu wnosi komisya przyjęcie jako minimum podatku gruntowego, którego opłata nadawałaby właścicielowi dóbr tabularnych prawo głosowania, kwotę 50 złr.; niemniej zaliczenie właścicieli pojedynczych ciał tabularnych, z parcelacyi jednego majątku powstałych, minimum podatku gruntowego nieopłacających, a łączną pożyczką Tow. kred. obciążonych, do kategoryi współwłaścicieli, w ostatnim ustępie obecnie obowiązującego §. 3 ordynacyi wyborczej wymienionych, którym przysługuje tylko jeden głos, przez jednego z pośród nich do tego umocowanego wykonywać się mający.

W razie przyjęcia tego wniosku przez ogólne Zgromadzenie, nastąpićby musiała zmiana §. 3 ordynacyi wyborczej, któryby opiewał jak następuje:

„§. 3. Prawo wybierania delegatów służy każdemu właścicielowi dóbr tabularnych, w tym okręgu, w którym dobra jego leżą, a) jeżeli podatek gruntowy z tych dóbr wynosi przynajmniej 50 zł. w. a. bez dodatków; albo b) jeżeli na tę majętność osobna pożyczka z galic Tow. kred. ziemsk udzieloną została. Posiadanie dóbr, na które według §. 2 statutu pożyczka z Tow. kred. udzieloną być nie może, nie nadaje właścicielowi prawa głosowania. Kto dobra tabularne w kilku okręgach wyborczych jako własność posiada, prawo obierania w każdym z tych okręgów wykonywać może. Współwłaściciele dóbr, jedno ciało tabularne stanowiących, i właściciele ciał tabularnych, obciążonych łącznie pożyczką Towarzystwa kredytowego ziemskiego, mają razem jeden tylko głos i głosują przez jednego z pośród siebie, którego do tego upoważnią“.

Zważywszy dalej, iż według §. 1 ustawy państwowej z 6 lutego 1869 nr. 18, dzielenie dóbr tabularnych i utworzenie z tychże części osobnych ciał tabularnych bez zezwolenia wierzycieli hipotecznych jest dozwolone, a w razie prowadzenia egzekucyi na takie dobra przez dyrekcyę Towarzystwa kredytowego przeciw wszystkim częściowym posiadaczom czynność ta z ogromnemi trudnościami i kosztami byłaby połączoną, przezco odebranie należytości Towarzystwa kredytowego przy obecnej procedurze sądowej i możliwości niezliczonych rekursów, tak ze strony częściowych właścicieli tabularnych, jak i innych wierzycieli na pojedyńczych częściach z swojemi prawami zapisanych, na niezwykłą zwłokę a fundusze Towarzystwa z powodu narośnięcia zaległości na stratę mogą być narażone, okazuje się konieczna potrzeba zapobieżenia tej ewentualności przez umieszczenie w §. 63 statutów postanowienia, iż wypowiedzenie pożyczki ze strony instytutu kredytowego ma mieć i w tym wypadku miejsce, jeżeli właściciel dobra bez zezwolenia dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego hipotecznie dzieli; dlatego przedkłada komisya zgromadzeniu pod uchwałę zmianę §. 63 statutów przez przyjęcie następującego dodatku pod lit. *d*:

„*d*) jeżeli właściciel, dobra pożyczką Towarzystwa kred. obciążone, bez zezwolenia dyrekcyi Towarzystwa kred. tabularnie podzieli.“

Dyrekcya zdaje następnie sprawę z wykonania uchwały zeszłorocznego Zgromadzenia co do budowy oficyny w realności przy ulicy Karola Ludwika nr. 3 tudzież sprzedaży tej realności. Budowę oficyn poruczono panu Kędzierskiemu. Koszta budowy musiała Dyrekcya pokryć z funduszu rezerwowego, i nie mogła dotychczas zaciągnąć uchwalonej przez Zgromadzenie pożyczki w kasie oszczędności w kwocie 26.000 zł. a to z powodu trudności w utworzeniu osobnego ciała tabularnego dla parceli budowlanej, stanowiącej realność pod l. 3 przy ulicy Karola Ludwika. Dyrekcya poczyniła jednak starania, aby przy zakładaniu nowych ksiąg hipotecznych dla miasta Lwowa realność ta była uznaną za

odrębne ciało tabularne, a wówczas i uchwała o zaciągnięciu pożyczki w gal. kasie oszczędności wykonaną zostanie.

Co do sprzedaży realności, oznajmia Dyrekcya o rokowaniach z c. k. Dyrekcyą poczt i telegrafów, której, na zapytanie, odpowiedziano, że wartość całej realności na sprzedaż wystawionej, oznacza się na 500.000 zl. po wybudowaniu zaś oficyn więcej o 25.000 zł. Dalsze jednak rokowania z Dyrekcyą poczt przerwane zostały, ponieważ takowa zamierza wybudować nowy gmach osobny.

W końcu przedkłada Dyrekcya wnioski co do wybudowania nowych oficyn w gmachu Towarzystwa. Magistrat Lwowa wezwał Dyrekcyę do zburzenia budynków w podwórzu realności pod l. orj. 3 położonych, składających się z parterowych oficyn mieszkalnych, tudzież piekarni cukierniczej i magazynów. Budynek mieszkalny został zwalony, a Dyrekcya, wybudowawszy oficyny, przeniosła tamże piekarnię Kosteckiego i zwaliła starą piekarnię cukierniczą i przylegające do tejże magazany. Na podstawie zeszłorocznej uchwały ogólnego zgromadzenia, wybudowano nowe oficyny, o których powyżej była mowa, po prawej stronie podwórza, po lewej jednak stronie z powodu rozebrania starej piekarni i magazynów plac pozostał wolny i szkoda by była, aby, w tak korzystnem miejcu, nie został zużytkowany, dyrekcya wnosi przeto, aby na miejscu zburzonej piekarni i magazynów wybudować dwupiętrowe oficyny podług przedłożonego planu i kosztorysu. Koszta tej budowy mogłyby być spłacone pożyczką amortyzacyjną w dłuższym przeciągu lat, a raty amortyzacyjne byłyby z czynszów pokrywane. Koszta budowy oficyny wynosiłyby 35.000 zł. Roczna amortyzacya wynosiłaby 6 prc. czyli kwotę 2.100 zł., a dochody z czynszów przynosiłyby 3.350 zł.

Dziś po godzinie 11 w południe rozpoczęły się obrady ogólnego zgromadzenia delegatów, licznie zebranych; sprawozdanie z obrad, dla spóźnionej pory i braku miejca, jesteśmy zniewoleni odłożyć do następnego numeru.

* **Kolej Karola Ludwika.** Rada nadzorcza kolei Karola Ludwika zwołała tegoroczne zwyczajne walne zebranie na 1go maja. Na porządku dziennym oprócz zwykłych przedmiotów obrad, znajduje się wniosek rady nadzorczej o zmianę paragrafów 32 i 40 statutów, które odnoszą się do składu rady nadzorczej,

* **Zwrotne bilety na kolejach żelaznych.** *Wiener Ztg.* donosi: Stowarzyszenie dla interesów kupieckich wysłało deputacye do p. Ministra handlu, która przedłożyła petycye, aby p. Minister zechciał użyć swojego wpływu w tym duchu, iżby na wszystkich kolejach, których kończynę stanowi Wiedeń, wydawane były na wszystkich stacyach bilety zwrotne po cenach zniżonych i ważnych na odpowiedni przeciąg czasu. Petycya powołuje się na to, iż podobne karty zostały zaprowadzone już w całych Niemczech i innych krajach i przyczyniły się potężnie do ożywienia ogólnego ruchu. P. Minister przyjął bardzo uprzejmie deputacyę i przyrzekł popierać poruszoną przez nią sprawę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj posłuchania różnym osobom prywatnym i deputacyom, pomiędzy temi takze deputacyi z Galicyi.

Na czwartkowym obiedzie dworskim w sali marmurowej zamku cesarskiego byli pomiędzy innymi: W. książę Sasko-Weymarski, ambasador niemiecki ks. Reuss, prezes gabinetu hr. Taaffe, ministrowie hr. Bylandt-Rheidt, Kallay i Orcsy.

Najd. Cesarzewiczowstwo przybyli przedwczoraj, o godzinie kwadrans na 10 rano, do Korfu, a wieczorem odpłynęli do Beyrutu.

Według *Pol. Corr.*, przypuszczenie niektórych dzienników, jakoby spotkanie się Najdost. Cesarzewiczowstwa z księciem Czarnogórskim, tudzież podróż Ich Ces. Wysokości do Aten, miały po części charakter polityczny, jest zupełnie bezpodstawne. Najd. Arcyksiążę Rudolf spełnia tylko obowiązek kurtoazyi względem księcia Mikołaja, który kilkakrotnie składał wizytę Dworowi wiedeńskiemu, a podróż do Aten, jest tylko wywiązaniem się z przyrzeczenia, uczynionego królowi Jerzemu.

W towarzystwie księcia Czarnogórskiego, przybyłego do Dubrownika na powitanie Najd. Cesarzewiczowstwa, znajdowali się: prezydent senatu Bozo Petrowic i minister spraw zagranicznych, Rodonic.

Izba deputowanych Rady państwa przystąpiła wczoraj do swoich zadań, t. j. do rozpraw nad tegorocznym preliminarzem. Obrady ogólne przeciągną się niezawodnie najmniej przez trzy posiedzenia. Wszystkie stronnictwa wyznaczyły już mowców. Koło polskie wezwało dep. dr. E. Czerkawskiego, aby przemawiał w jego imieniu, zastrzegłszy sobie, iż gdyby okazała się potrzeba, zamianuje z grona swojego jeszcze jednego mowcę. Z klubu czeskiego przemówią: Edward Gregr, Fanderlik i Trojan. Klub zjednoczonej lewicy wysyła w szranki najwybitniejsze swoje siły: jak Carneri, Suess, Plener, Scharschmid, Menger, Herbst i Knotz. Że strony klubu ks. Liechtensteina wyznaczono Bärenfeinda, a z klubu centrum dr. Vosnjaka.

Do *Czasu* piszą z Wiednia, iż sprawa regulacyi rzek galicyjskich nie stoi tak źle, jak to z pewnej strony starają się rozgłaszać. Komisya, której przekazano ten przedmiot, miała zebrać się wczoraj wieczorem na narady, a większość członków komisyi jest za uchwaleniem przedłożenia z pewną modyfikacyą paragrafu 1, bo uważa je za użyteczne i potrzebne dla zabezpieczenia największego kraju Monarchii przed powodziami, które go niszczą i wyrządzają pośrednio szkodę całej Monarchii przez samo zmniejszenie siły podatkowej. Nadto większość członków komisyi uznaje słusznem i sprawiedliwem uchwalenie dla Galicyi takiej ustawy, jaką w podobnem położeniu uchwaliła Izba dla Tyrolu.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia: Wobec tych głosów, które położenie prawicy zwłaszcza ze względu na postawę centrum w kwestyi przedłożenia o ugodzie z koleją Północną przedstawiają jako zagrożone, należy stwierdzić, iż tak nie jest absolutnie. Pominąwszy już tę okoliczność, że przedłożenie o kolei Północnej, jakikolwiek je los spotka, nie sprowadzi żadnego nieporozumienia pomiędzy frakcyami prawicy, winienem podnieść, iż centrum dotychczas nie powzięło jeszcze stanowczej uchwały, jak się zachowa wobec poprawionego projektu. Zresztą przebieg czwartkowych obrad w komisyi kolejowej i głosowanie są najlepszą instrukcyą dla ocenienia całej sprawy.

W sprawie rewizyi austryacko-węgierskiej taryfy celnej, pisze *Presse* pod d. 26 b. m: Austryacko-węgierska konferencya cłowa porozumiała się zupełnie na dwóch posiedzeniach w kwestyi zarządzeń, jakie mają być przedsięwzięte, z powodu podwyższenia ceł w Niemczech i Francyi. Jutro już austryacka rada ministeryalna weźmie pod obrady uchwalone na konferencyi wnioski, które też bezwątpienia potwierdzi, a ponieważ zaaprobowanie uchwał konferencyi ze strony rządu węgierskiego zdaje się nie podlegać wątpliwości, przeto w ciągu przyszłego już tygodnia zostaną wniesione do obu parlamentów jednobrzmiące przedłożenia, które zmienią znaczną liczbę pozycyj naszej taryfy cłowej. Wobec polityki cłowej, zainaugurowanej w Niemczech i we Francyi, która chociaż nie wyłącznie, to przecież nie w ostatniej linii wymierzoną jest przeciw naszej Monarchii, Austro-Węgry nie mogły stać z założonemi rękami i musiały się zdecydować na energiczne zarządzenia przeciwdziałające; stało się to już, a nowela do austryacko-węgierskiej taryfy cłowej będzie ponownie bardzo wymownym dowodem solidarności ekonomicznych interesów obu połów Monarchii. Rewizya naszej taryfy cłowej dąży do osiągnięcia dwóch zadań: jedno z nich polega na zapewnieniu skutecznej opieki interesom rolniczym, zagrożonym nową polityką cłową Niemiec i Francyi, drugie zaś zadanie zmierza do dania gospodarstwu naszemu kompensaty za szkody, wyrządzone przez podwyższenie ceł agraryjnych w obu wzmiankowanych państwach. Nowela do austryacko-węgierskiej taryfy cłowej jest przeto charakteru czysto obronnego, nie zaś retorsyą, gdyż nie chodzi tu o nic innego, jak tylko o użyczenie skutecznej opieki rodzimym interesom ekonomicznym".

Budap. Corr. pisze w tym przedmiocie: „Projektowane podwyższenie ceł obejmie znaczny szereg artykułów przemysłowych. Natomiast podwyższeniem nie zostaną dotknięte artykuły, sprowadzane w drobnej tylko ilości z Niemiec i Francyi, lub takie, które mogłyby pociągnąć za sobą tylko finansowe rezultaty, lecz zarazem zbytnie obciążenie konsumentów".

W senacie francuskim na zapytanie Gavardiego o Egipt, odpowiedział Ferry, że nie nadeszła jeszcze chwila stosowna, ażeby można dać odpowiedź, czas ten jednak się zbliża, a rokowania o załatwienie ważnej sprawy kanału sueskiego już się rozpoczęły. Minister zapewniał, że wkrótce będzie mógł parlament objawić swoje zapatrywanie na tę kwestyę, a w końcu dodał, iż za kilka dni rząd przedłoży akta w sprawie Egiptu i Kongo. Na zapytanie Roberta o stan marynarki, odparł minister Peyron, że eskadra admirała Courbeta znajduje się w jak najlepszym stanie, a rząd dostarczy admirałowi wszelkiego potrzebnego materyału i odpowiedniej liczby ludzi.

Journal des Missions Catholiques ogłasza list, w którym donoszą, że w Jünnan, na tajny rozkaz chińskiego wicekróla, wymordowanych zostało kilkuset katolików.

Wiele dzienników paryskich podało przesłane im tajemniczą drogą sprawozdania o zgromadzeniu dynamitardów *France* nazwała je zmyślonemi, jakoby w tym celu, ażeby wpłynąć na wydalenie Irlandczyków z Paryża. Skutkiem wyrażonego przez *France* domysłu, zjawił się w redakcyi tego dziennika autor owych sprawozdań, Anglik Kimbley i groził redaktorowi rewolwerem, redaktor zasłonił się także bronią. Kimbleya aresztowano. W policyi zapewniał on najuroczyściej, że zwolennicy walki dynamitowej odbyli w istocie posiedzenie w okolicy Paryża, że jednak nie wymieni miejscowości, w której się odbyła narada.

Rzymski dziennik *Fracassa* donosi, że w ciągu żeglugi statku włoskiego *Gothardo*, który wiózł załogę do Massouy, płynął za nim w ślad okręt wojenny francuski *Renard* a zawsze w takiem oddaleniu, że z okrętu francuskiego można było dokładnie widzieć, co się dzieje na pokładzie *Gotharda.* Pod Massouą stanął „Renard" i przyjmował na swym pokładzie około 20 krajowców z wybrzeży, poczem odpłynął dalej do Adenu. W Rzymie manewr ten nie uszedł baczności rządu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 lutego. Izba panów na wczorajszem posiedzeniu odesłała napowrót do komisyi dla ponownego przedyskutowania projekt ustawy o odszkodowaniu osób niesłusznie zasądzonych. W myśl wniosku odnośnej komisyi, Izba przeszła do porządku dziennego nad projektem o zapisywaniu do ksiąg hipotecznych prawa zastawu. Nastąpiło to po oświadczeniu ze strony kierownika ministerstwa sprawiedliwości, p. Ministra dr. Pražaka, iż rząd zamierza wnieść odnośne przedłożenie. Inne przedmioty porządku dziennego przyjęto bez dyskusyi.

Wiedeń, 28 lutego. W Izbie deputowanych rząd przedłożył wniosek w sprawie częściowego pokrycia niedoboru za rok 1885 za pomocą emisyi pięcioprocentowej renty papierowej w wysokości 8 milionów złr. Deputowany Steudel uczynił wniosek o wydanie ustawy w sprawie odszkodowania gmin za ubytki w dochodach gminnych, wynikające z upaństwowienia koleji żelaznych.

Wśród rozpraw nad budżetem przemawiali dep. Carneri i Schaarschmid przeciw, a za budżetem dr. Zeithammer, który podnosił zasługi obecnego rządu, poczem odroczono rozprawy do jutrzejszego posiedzenia (w sobotę d. 28 b. m.)

Wiedeń, 28 lutego. Na podstawie wiarygodnych informacyj donosi *Fremdenblatt*, iż nie nastąpi ogólna rewizya ceł przemysłowych. Niemniej nie jest zamierzonem podwyższenie na wielkie rozmiary ceł od towarów wełnianych, lecz rewizya ma tylko na celu zapewnienie opieki niektórym artykułom Wogóle nie chodzi tutaj o zarządzenia charakteru represyjnego, lecz o to jedynie, aby utrzymać w równowadze zagrożony skutkiem zagranicznej polityki cłowej bilans wywozu artykułów surowych i dowozu fabrykatów.

Wiedeń, 28 lutego. Rada miejska uchwaliła wysłać deputacyę do Rady państwa, z prośbą o odrzucenie konwencyi z koleją Północną i przyjęcie w zarząd państwa tych linij kolei Północnej, których przywilej kończy się w r. 1886.

Najwyższy trybunał odrzucił rekurs Szepsa, przeciw wyrokowi w procesie Schönerera.

Wiedeń, 28 lutego. (*Tel. pryw.*) Przełożony biura i kierownik w komitecie dla rumuńskiej linii kolei żelaznej Lwów-Czerniowce-Jassy, baron Rohnau, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 28 lutego. *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę o przedłużeniu działalności ustawy o ulgach i czasowem uwolnieniu od należytości stemplowych przy wykreślaniu mniejszych pozycyj hipotecznych.

Wiedeń, 28 lutego. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą z Petersburga, iż rossyjski minister skarbu Bunge ma ustąpić. Jako kandydatów do teki skarbu wymieniają Nowoselskiego i Łamańskiego.

Wiedeń, 28 lutego. (*Tel. pr.*) Rząd wniósł dzisiaj do Izby deputowanych przedłożenie, żądające dodatkowego kredytu, a to 57.000 zł. na częściowe powetowanie szkód, zrządzonych przez zeszłoroczne wylewy na drogach skarbowych i 50.000 zł. na powetowanie takichże szkód, zrządzonych w budowlach wodnych.

Peszt, 28 lutego. Deputowany Eber, korespondent *Timesa*, spadł ze schodów, i w skutek pęknięcia czaszki umarł.

Izba poselska zgodziła się po dłuższej dyskusyi na zamianowanie reprezentanta wyznania żydowskiego w Izbie panów.

Petersburg, 28 lutego. (*Tel. pr.*) W Połowie (południowej Rossyi) zamordowano na ulicy oficera Baranowicza i rusznikarza Domorenka z pułku orłowskiego. Sprawców zbrodni nie wyśledzono.

Petersburg, 28 lutego. (*Tel. pr.*) Powołano tu z Warszawy generał-gubernatora Hurkę, który jest już w drodze do stolicy. Podróż tę łączą z przesileniem ministeryalnem.

Bern, 28go lutego. (*Tel. pryw.*) Aresztowani anarchiści zostaną postawieni przed sąd związkowy.

Paryż, 28 lutego. Rada municypalna uchwaliła wotum nagany dla prefekta policyi, a to z powodu, iż odmówił odpowiedzi na interpelacyę w sprawie ostatnich demonstracyj na placu Opery.

Paryż, 28 lutego. Według *Temps*, Francya domaga się, aby ryż został ogłoszony jako kontrabanda wojenna, powołując się na to, że Anglia uważa węgle za taką kontrabandę.

Londyn, 28 lutego. (*Tel. pryw.*) Gdyby po Gladstonie objął spuściznę lord Salisbury, Izba gmin zostałaby rozwiązaną i rozpisane nowe wybory.

Wiadomość o odroczeniu podpisania konwencyi w sprawie egipskiej jest bezzasadną. Należy uważać jako rzecz pewną, że podpisanie nastąpi w czasie najbliższym.

Londyn, 28. lutego. Stowarzyszenie bankierów w Honkong, Shanghai i Banking wzywa do subskrypcyi półtora milionowej pożyczki chińskiej.

Londyn, 28 lutego. Z Korti telegrafują: Kolumna Bullera przybyła do Gakdul.

Madryt, 28 lutego. W Izbie deputowanych minister spraw zagranicznych, w sprawie przyjęcia handlowego *modus vivendi* z Anglią, postawił kwestyę gabinetową.

Londyn, 28 lutego. Izba lordów 198 gł. przeciw 68 głosom przyjęła wniesione przez lorda Salisbury wotum nagany dla gabinetu, Izba gmin natomiast 302 gł. przeciw 288 głosom odrzuciła wotum nagany, zaproponowane przez Northcotea. Z mniejszością głosowało 39 Parnelitów i kilkunastu liberalnych, pomiędzy tymi Goeschen i Forster.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 28 lutego 1885.

Po raz drugi:

KONRAD WALLENROD

Opera w 4ch aktach a 5ciu obrazach. Słowa Zygmunta Sarneckiego i Władysława Noskowskiego. Muzyka Władysława Żeleńskiego.

Akt I. p. t. Na Litwie. Akt. II. Wybór. Akt III. Uczta. Akt IV. Sąd. Odsłona V. „Zgon".

Nowa garderoba. Nowe dekoracye pędzla p. Dülla. Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J Myszkowski.

OSOBY:

Konrad Wallenrod [Alf.]	p. Florjański
Aldona	pni Arklowa
Halban	p. Jeromin
Arcykomtur	p. Kiezman
Witołd	p. Laskowski
Orlandi } minstrele	pni Kasprowiczowa
Clavigo } minstrele	pni Boeskaj
Krzyżak pierwszy	p. Koncewicz
Krzyżak drugi	p. Łomiński
Rycerz pierwszy	p. Wojnowski
Rycerz drugi	p. Nowiński
Rycerz trzeci	p. Fedyczkowski
Rycerz czwarty	p. Guberski
Mniszka	pna Wajgel

Kapłani, Litwini, Litwinki, paziowie, bardowie, dzieci, lud — Rzecz dzieje się: akt pierwszy na Litwie, drugi trzeci i czwarty w Malborskiej katedrze, i w okolicach Malborskiego zamku.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884

podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Ze Stanisławowa na **Stryj:** rano o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany, po południu o godz. 4 min 37 pociąg osobowy i o godz. 2 min 50 w nocy pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny. o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 30 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na **Stryj:** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg osobowy i o godz. 7 min. 10 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 lutego 1885.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Tarnowski z Krakowa. A. hr. Wodzicki z Wol.nia C hr. Lassocki z Dębnik. M. hr. Borkowski z Mielnicy. I. Michałowski z Ropczyc. I. Jabłonowski z Zagwozdzia. M. Rogaliński z Woli-grządzkiej. A Gorajski z Moderówki. M. Konopacki z Kobylego.

Hotel Europejski

Pp. W Zurowski z Bereska. W. Foltański z Kańczugi. H Lewicki z Borek. K baron Brunicki z Czeniawy. I. baron Kapri z Zabłotowa. W. Rogowski z Gorlic. I. Ochocki z Wierzbowca. W. Łomnicki z Waręża. F. Kossowski z Kołomyi.

Hotel Angielski

Pp. E Kraiński z Leszczowatego. E. Witwicki z Podola-rossyjskiego. L. Balicki z Wykoty. H. Treter z Laszek-krćl. S. Lewin ze Stawisk. A. Łokuciejewski z Łukawna. B. Lang z Wietzoiki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k Uniwersytetu we Lwowie), z dnia 28 lutego 1885.

Barometr 741 80mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 2 4 C. Psychrometr wilgotny— 2.7°C. Prężność pary 3 6mm Wilgoć 94 %. Zachmurzenie 10 Wiatr El. Ozon 8

Temperatura powietrza — 1 9oR.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 768 40mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego—1.0oC.

Najniższa temperatura w nocy— 3 0 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 1 marca 1885

E. = $12^m\ 28,^s_{65}$ $\Theta_0 = 22^h\ 37^m\ 33,^s_{81}$.

Zachód słońca 28go lutego o 5h. 58m. 4 wschód o 18h. 45m., 4.

W lutym nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 12h 3m, 7; nów 14d 15h 57m, 9; pierwsza kwadra 2 d 0h 7m, 1; pełna 28d 17h 36m, 5.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum 25d 13h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały miesiąc dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na luty dla Lwowa 766.2; średnia temperatura $-1°,_5$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

27 lutego 1885	2h	9h	12h
Stan barometru w millimetr.	$740,_{98}$	$740,_{50}$	$737,_{74}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$-2,_2$	$-2,_4$	$-3,_1$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-2,_6$	$-2,_6$	$-3,_2$
Prężność pary w powietrzu w millimetr.	$3,_6$	$3,_7$	$3,_5$
Wilgotność powietrza względna w %	92	96	98
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	ene	nne.	ne
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzonego do 2h $0,^{mm}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytan. o 9h. $-1,_4$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytan. o 9h. $-4,_6$			
Elektryczność powietrza, woltów	94	65	28

(N. B. 28/2 1885 od 12h w połud. do 12h w połud. 1 3 1885).

Przy wietrze przeważnie wschodnim, temperatura się podnosi, wilgoć powietrza się zwiększa, opad nieznaczny, rano mgła.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 lutego 1885.

	płacą walutą austr. złr. ct.	żądają walutą austr. złr. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	270 75	274 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222 —	226 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284 —	288 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237 —	242 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 50	100 50
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 75	93 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 50	100 50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41\frac{1}{2}$ l.	88 —	89 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 —	102 —
„ „ „ 5 pr. w. a.	96 60	97 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98 60	99 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
$4\frac{1}{2}$ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102 40	103 40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 75	104 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4\frac{1}{2}$ pr. wa.	90 60	91 60
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 72	5 82
Dukat cesarski	5 76	5 86
Napoleondor	9 75	9 85
Półimperyał	10 07	10 17
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 $28\frac{3}{4}$	1 $30\frac{3}{4}$
100 marek niemieckich	60 25	60 95
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 lutego 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.55	83.70
luty-sierpień	83.65	83.80
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.05	84.20
kwiecień-październik	84.10	84.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.50	129.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.40	138.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.—	142.50
„ „ 1864 po 100 złr.	174.20	174.80
„ „ 1864 po 50 złr.	174.20	174.80
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.50	154.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.40	99.55
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	107.40	107.60
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.50
Galicyi	102.50	103.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	102.60	103.—
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.75	108.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.70	306.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	660.—	670.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866.—	868.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	527.—	529.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.75	237.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450	2455
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	272.50	273.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	223.50	224.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	308.60	308.90
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.70	143.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.25	181.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4\frac{1}{2}$ pr. w. złocie w 40 l.	98.25	98.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.70	100.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.70	100.20
Gal. banku hip. po 6 prc.	100.90	101.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.90	103.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5\frac{1}{2}$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5\frac{1}{2}$ prc.	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	—.—
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4\frac{1}{2}$ prc.	100.30	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	83.—	83.50
z r. 1867	90.80	91.20
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40 25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.70	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.30	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 2 zł. m. k.	29.75	30.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.30	124.50
Paryż za 100 fr.	48.97.50	49.02.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.81.—	5.83.—
„ pełnej wagi	5.78.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.80.—	9.81.—
Rossyjski imperyał	10.10.—	10.12.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4\frac{1}{2}$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4\frac{1}{2}$ prc. krajowe listy zastawne	91.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 27 lutego 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	50
„ „ „ w srebrze	83	95
Renta w złocie	107	65
5 prc. austr. rent marcowa	99	30
Akcye banku wiedeńskiego	867	—
„ „ kredytowego	305	25
Londyn	124	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$79\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	81
100 marek niemieckich	60	50

Księgi gruntowe.

L. 2013. (1322)

C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czukiew, powiatu sądowego Samborskiego, złożone zostały do powszechnego przejrzenia w jej biurze w Samborze.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub pismnie przed komisyą hipoteczną w Samborze do 12 marca 1885.

Sambor, 25 lutego 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2710. (1323 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Dawida Majera Zająca i Mirel Zającową, iż przeciwko nim wytoczyła pozew sumaryczny Anna Duschak pto 200 złr. i że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Leona Rotweina i termin do rozprawy na 6 marca 1885 o 9tej rano wyznaczono.

Przeto poleca się tymże, aby sądowi donieśli o miejscu swego zamieszkania lub pełnomocnika ustanowili. inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

C k. sąd del g. miejski.

Kraków, 22 stycznia 1885.

L. 1540. (1330 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Dawida Kohna prawonabywcy Judy Weinberga przeciwko spadkobiercom ś.p Antoniego Kosterkiewicza z Radomyśla, ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Julii Kosterkiewiczowej kuratora ad actum w osobie p. Wawrzyńca Jarosza burmistrza z Radomyśla.

O czem się Julię Kosterkiewiczową zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy,

Radomyśl, dnia 20 grudnia 1884.

Licytacye.

L. 12302. (1240 3—3)

Dnia 23 marca 1885 22 kwietnia 1885 27 maja 1885 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność pod lk. 36 4/4 w Buczaczu położona nietabularna Katarzyny Mochnaty i ś. p. Jana Mochnatego własna, celem ściągnienia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu w kwocie 100 złr. zpn. Cena wywołania 103 złr. wadyum 10 złr. 80 cnt. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 19 grudnia 1884.

L. 7219. (1217 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3/8 do Jana i Maryanny Chrapkowiczów należących części realności pod nk. 383 na Kęckich gorach położonej, na pokrycie pretensyi S Kriegera w sumie 100 złr. zpn. w sądzie w 2 terminach, w dniach 24 marca i 29 kwietnia 1885 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 234 zł. 37½ cnt. w. a. wadyum 24 złr. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 29 kwietnia 1885 godzina 3 po południu.

Kęty, dnia 30 grudnia 1884.

L. 15681. (1278 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza celem sprzedaży realności pod lk. 129 w Czortkowie położonej niegdyś Ludwika Andlera obecnie Osyassa Meiera Schapiry i Chaima Wallacha własnej ku zaspokojeniu pretensyi banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 11469 złr. 30 cnt. wraz z 7prc. odsetkami od 19 listopada 1882 kosztami już przyznanemi i obecnie w kwocie umiarkowanej przyznanych 14 złr. 27 ct. termin na 19 marca 1885 o godz. [illegible] rano w zabudowaniu sądowem przy którym to terminie realność powyższa pod warunkami 25 lutego 1882 l. 1932 określonemi w numerach 93, 94 i 95 Gazety Lwowskiej ogłoszonemi z tą odmianą że zakład tylko 5prc. ceny szacunkowej to jest 455 zł. wynosi, za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 9100 zł. zadatek 5prc.

Reszta warunków które w tut. registraturze przejrzeć można zostają niezmienione. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Czaczkowski.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 15 stycznia 1885.

L. 12193. (1268 3—3)

Celem ściągnięcia należnych galicyj. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 906 złr. 25 cnt. i 906 złr. 25 cnt. wa zpn. przedsięwziętą zostanie na dniu 24go marca 1885 i 14 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV przymusowa licytacya sprzedaż dóbr Debesławce z przyległościami Fracz czyli Michałówka, w tutejszym powiecie położonych wykazem hipotecznym l. 108 objętych a według karty B. poz 8 Seliga Scharfa i Mortka Bolchowera własnych.

Cenę wywołania poniżej której rzeczone dobra sprzedane nie zostaną, stanowi wartość takowych przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 50758 złr. wa. a wadyum 10prc. tej sumy wywołania tj. sumę 5076 złr. W razie nie przyjścia do skutku sprzedaży przy powyższych dwóch terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 21 kwietnia 1885 o godz. 10 rano w biurze IV.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w tutejszej registraturze.

O czem się między innymi i A. L. Winklera z życia i miejsca pobytu niewiadomego tudzież tych wierzycieli którzyby po dniu 28 listopada 1884 do hipoteki weszli lub którymby uchwały wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Freudenberga.

C. k. sąd powiatowy

Kołomyja, 18 grudnia 1884.

L. 12150. (1269 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego rozpisaną zostałą w celu ściągnięcia kwoty 371 złr. 37 cnt. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Marcina i Anny Patkowskich w Kołomyji pod nr. 199²/₄ położonej w trzech na dzień 27 marca 1885, 24 kwietnia 1885 i 29 maja 1885 każdym razem na godzinę 10 przed poł. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1200 złr. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 120 złr. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że da wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata dr. a Zakrzewskiego został ustanowionym wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 18 grudnia 1884.

L. 11847. (1201 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego przeciw Peisachowi Langsamowi o 1868 złr. 24 ct. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 i 31 w Sanoku położonej wedle dom. T. pag. 31 n. 8 haer. i pag. 91 n. 10 haer. dłużnika Peisach Langsama własnych w dniach 17 marca 1885, i 21 kwietnia 1885. zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 14000 złr.

Wadyum 1400 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr Aleksander Iskrzycki.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 27 stycznia 1885.

L. 5271. (1202 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu odbędzie się w dniach 18 marca 1885, i 16 kwietnia 1885, zawsze o godzinie 11 rano, w celu ściągnięcia kwoty 974 złr. 31 ct. w. a. z pn., na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 3 st. 400 now. w Zbarażu położonej, wedle księgi gruntowej dla Zbaraża dom. II. nov. pag 123 n. 4 haer do masy spadkowej ś. p. Augusta Mazewskiego należącej.

Cena wywołania 1013 złr. 13 ct.

Zakład 101 złr 33 ct.

Realność przy obydwu terminach tylko za lub nad cenę szacunkową sprzedana zostanie; w razie niesprzedania wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 21 maja 1885, o 9 godzinie rano.

Kuratorem nieznanych wierzycielów ustanowiono pana Leopolda Kukawskiego c. k. notaryusza w Zbarażu.

C. k sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 27 listopada 1884.

L. 18532. (1274 3—3)

Dnia 24 kwietnia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 15/3 w Burczycach starych w powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Filipa Jetter jako prawonabywcy Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Hanuśki Maznik, Piotrowi i Ddmytrowi Maznik pto 174 złr. 84 ct. a. w. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. a. w., wadyum 25 złr. a. w Realność na tym terminie za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Steuermanna z substytucyą adwokata dr. Witza w Samborze.

C. k. sąd powiatowy md.

Sambor, dnia 15 stycznia 1885

L. 7652. (1216 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż do małż. Anny Maryanny, Józefy, Franciszki i Antoniny Nyczów należącej połowy realności w Pisarzowicach pod Nk. 15 położonej, na pokrycie pretensyi Berty Windholzowej w sumie 500 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach: w dniach 26 marca i 30 kwietnia 1885, każdym razem o godz 10 z rana.

Cena wywołania 3403 zł. 52 kr. wadyum 341 zł. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 30 kwietnia 1885 godz. 3 popołudniu.

Kęty, 31 grudnia 1884.

L. 181. (1253 3—3)

C k. sąd powiatowy miej. delg. w Tarnopolu podafe do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 66 zł. 98 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53 w Iwaczowie dolnym położonej, wedle wyk. hip. l. 202 Matwija Zuka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 24 kwietnia, 28 maja i 30 czerwca 1885, każdym razem o godz: 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 8 stycznia 1885.

L. 4283. (1197 3—3)

Dnia 26 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż budynku szpitalnego w Lutowiskach położonego do gminy wyznaniowej izraelickiej miasteczka Lutowisk należącego, wraz z ogródkiem do tego budynku należącym a to na zaspokojenie wierzytelności Seinwla Weiniga w kwocie 164 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 330 zł. wadyum 33 zł. przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, 28 grudnia 1884.

L. 4454. (1258 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia że dnia 18 marca 15 kwietnia i 20 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 32 w Rozdziałowicach położonej obejmującej 10 morgów 1044□o wedle wykazu hipotecznego l. 21.

Ołeksy Czuma własnej celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 810 zł. i 76 złr. 88 ct. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi suma 1200 zł. wadyum wynosi 120 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurek w Rudkach.

Rudki, dnia 10 października 1884.

L. 3768. (1219 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 40 zł. 14 ct. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej pod lk. 126 subrep. 366 w Dorożowie położonej spadkobierców ś. p. Piotra Szewców własnej w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to na dniu 2 marca 1885 i na dniu 7kwietnia 1885 każdym razem o 10 godz. przed południem tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 zł.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 7 maja 1885 o 10 godzinie rano wyznaczonym zostaje. Dalsze warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 30 września 1884.

L. 2966. (1199 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Kulikowskiej zamęż. Mikulin w kwocie 190 złr. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 marca 1885, 20 kwietnia 1885 i 18 maja 1885 i na dzień 1 czerwca 1885 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 1023 gminy Nastasów objętej Paraski Kołodziej własnej i realności wykazem hipotecznym l. 916 tejże gminy objętej Hrynka Wojtów własnej a to każdej realności osobno na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową, zaś na trzecim terminie także poniżej takowej, lecz nie niżej kwoty długów hipotecznych licytowaną realność obciążających. — Cena wywołania realności wykazem hip. l. 1023 objętej wynosi 315 zł. wadyum 31 zł. 50 ct. wa. zaś cena wywołania realności wykazem hipotecznym l. 916 objętej wynosi 635 złr. wadyum 63 złr. 50 cnt. w. a.

Bliższe warunki licytacyi protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, nie wiadomych i tych którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli ustanawia się kuratorem Iwana Pyndusa z Nastasowa.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 12725. (1241 3—3)

Dnia 11 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1885 sprzedawaną będzie przymusowo, zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie ⅙ część realności pod l. k. 77/107¹/₄ w Buczaczu położona, wedle dom. II 653 nr. 5 haer. Bronisławy Kosturkiewicz względnie tejże masy spadkowej własna, celem ściągnienia pretensyi Jakóba Platzera w kwocie 700 zł. z pn. Cena wywołania 613 zł. 34 ct., wadyum 62 zł. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze. Kurator wierzycieli niewiadomych adwokat dr. Hubrich w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 29 grudnia 1884.

L. 5171. (1243 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie Jakóba Hrawelina przeciw Ahafii, Wasylowi, Annie i Iwanowi Wilczyńskim pto 155 zł. z pn., w dniach 11 marca, 9 kwietnia i 6 maja 1885, każdym razem o 10 godzinie rano licytowaną będzie w sądzie realność pod l. 341 w Kulikowie położona, ciało hipoteczne stanowiąca.

Cena wywołania 240 zł., wadyum 24 zł. Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, dnia 10 grudnia 1884.

L. 11212. (1239 3—3)

Dnia 16 marca. 16 kwietnia i 18 maja 1885 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 159/289 nowa w Jazłowcu położona, wedle wykazu hipot. 196, Bazylego Haluszczyńskiego własna, celem ściągnienia pretensyi Alty Sternklar w kwocie 70 zł. a. w. z pn. Cena wywołania 211 zł. 50 ct., wadyum 21 zł. 10 ct. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 11 sierpnia 1884.

L. 21705. (752 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości. że na zaspokojenie sumy 1[illegible]9 złr. 91 ct z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk 296 w Denysowie położonej, wedle wyk. hipt. l 349 Berla Mesznika własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi

I. 30go marca,

II. 30go kwietnia i

III. 1go czerwca 1885,

każdym razem o godz. 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol dnia 6 grudnia 1884.

L. 747. (1213 3—3)

Dnia 2 marca 1885, dnia 13 kwietnia 1885 i dnia 4 maja 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy pręta pola pod lk 194 w Drohobyczu na Zawieżnem położonej ciała tabularnego stanowiącej w sprawie gminy miasta Drohobycza przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Zbrynia Lemecha pto 30 zł. 34 ct. wa zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 złr. wadyum 20 złr. wa. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adwokat dr. Wohllerner kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 26 stycznia 1885.

L. 3624. (1218 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 239 zł. 89 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej pod l 19 i 20 st. 28 n. w Horodyni położonej, Magdaleny Bilińskiej i spadkobierców ś. p. Demiona Bilińskiego własnej, w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to na dniu 2 marca 1885. 7 kwietnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed. południem, tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 800 złr. Wadyum 80 zł. Wrazie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 7 maja 1885, o 10 godzinie rano wyznaczony zostaje.

Dalsze warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 30 września 1884.

L. 7258. (1203 3—3)

Zbaraski sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Emila dr. Sternklar w kwocie 450 złr. 1000 złr. zpn. odbędzie się dnia 12 marca 1885 i dnia 16 kwietnia 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż gruntów Chany czyli Anny Grünhaut w Kujdańcach położonych wykazem hipotecznym 308 ks. gr. gminy kat. Kujdańce objętych,

Takowe niżej ceny szacunkowej 5850 złr. sprzedane nie będą na tych terminach. Wadyum wynosi 58 złr. 50 cnt.

Do warunków ułatwiających wyznaczono termin dnia 21 maja 1885 godzina 10 rano.

Zbaraż, dnia 20 stycznia 1885.

L. 10020. (1210 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza, niniejszem iż celem zaspokojenia wierzytelności Zuzanny Gandor i Rudolfa Antoniego w kwocie 10 zł. 90 ct. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod nk. 186 l. w. hip. 186 gminy katastralnej Buczkowice pierwej do Jana Wrony a obecnie do Maryanny Wronowej należącej w dniu 13 marca i 17 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 61 złr. 50 ct poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 6 złr. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała, dnia 28 listopada 1884.

L. 11930. (1242 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 5 marca 1885 i 9 kwietnia 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 maja 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 97 według wyk. hip. 39 gminy Dobrzany. Antoniego Berezowskiego własnej, na rzecz Mendla Kampla pto 46 złr. 30 ct zpn.

Cena wywołania 183 złr. wadyum 18 złr. 30 ct. — Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze. — Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Józefa Flakowicza adwokata w Gródku.

Gródek, dnia 29 grudnia 1884.

L. 11572. (1237 3—3)

W dniach 2 marca i 10 kwietnia 1885 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano wsprawie egzekucyjnej Jakóba Reifeisena przeciw Izydorowi Katzowi pto 355 złr. 40 ct. zpn. publiczna przymusowa licytacya realności nietabularnej wydzielonej z realności pod lk. 52 w Bolechowie ruskim położonej, składającej się z gruntu w przestrzeni 2 morgi i 1012□o i maszyn ze spalonego tartaku parowego pozostałych.

Cena wywołania i szacunkowa 4215 zł. 60 ct. wadyum 422 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli p. Natan Löwner w Bolechowie.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 28 stycznia 1885.

L. 22. (1238 3—3)

W dniach 16 marca, 17 kwietnia i 18 maja 1885, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Bolechowa przeciw masie spadkowej Isrela Fruchtera, Mojżeszowi Fruchter i Matti Fruchter pto 1500 złr. z pn., przymusowa licytacya realności tabularnej pod lk. 170 w Bolechowie.

Cena szacunkowa i wywołania 3070 złr. wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w aktach.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz p. Janiszewski w Bolechowie.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, 7 lutego 1885.

L. 7330. (1200 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starej-soli położonej, wedle wykazu hip. 1802, tejże gminy Katarzyny Koczurko własnej, na zaspokoje pretensyi Leizora Abrahama przeciw Janowi Koczurko w kwocie 47 złr. 40 ct., dnia 11 marca 22 kwietnia i 27 maja 1885, każdym razem o 10 godzinie rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 6 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie, ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 lutego 1884, do tabuli weszli, kuratorem Jędrzeja Wojtasiewicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stara sól, 12 grudnia 1884.

L. 18689. (1277 2—3)

Dnia 24 kwietnia 1885, i 28 maja 1885, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 44 w Maksymowicach powiatu Samborskiego położonej wyk. hip. 7 objętej, w sprawie Kelmanna Baumwolspienera przeciw Stefanowi Bodnar pto resztującej sumy 80 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1212 złr. a w, wadyum 121 złr. 20 ct. a. w.

Gdyby realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 24 czerwca 1885, o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwokata dr. Steuermanna z substytucyą adwokata dr. Witza w Samborze.

C k. sąd powiatowy m. d.

Sambor. dnia 15 stycznia 1885.

L. 12198. (1271 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipot we Lwowie w kwotach 924 zł. 924 złr. i 924 złr. zpn. przedsięwzięta zostanie w dwóch na dzień 24 marca i 14 kwietnia 1885 o g dz. 10 rana w biurze IV tutejszego sądu wyznaczonych terminach publiczna licytacyjna sprzedaż części dóbr Czeremchów III Zarzeczyzna w tutejszym powiecie położonych, dłużniczki Antoniny Cetwińskiej własnych.

Cenę wywołania poniżej której rzeczone dobra przy powyższych terminach sprzedane nie zostaną stanowi wartość dóbr tych przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 57700 złr w. a.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania tj. 5770 złr. wa.

W razie nie przyjścia do skutku sprzedaży przy wyznaczonych wyż terminach wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 21 kwietnia 1885 o go dzinie 10 rano w tutejszym sądzie. Kuratorem nieznanych i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono tut. adw. dr. Edwarda Milgroma.

Resztę warunków licytacyjnych. wyciąg hipoteczny jako też wyciąg z księgi bankowej zrealizowanych pożyczek przejrzeć lub odpisać można w tut. registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 18 grudnia 1884.

L. 6150. (1257 2—3)

W dniach 10 kwietnia 1885, 8 maja 1885 i 5 czerwca 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności dłużników Michała i Maryi Kwaśniuk własnej pod lk. 40 w Markowce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 4 kwietnia 1872 do l. 1485 zastawniczo opisanej na zaspokojenie należytości 86 złr. 76 cnt. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 365 złr. wa. zakład zaś 36 złr. wa.

Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został c. k. Notaryusz Henryk Szeib w Peczeniżynie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 10 września 1884.

L. 8117. (1281 2—3)

W dniach 10 kwietnia 1885, 8 maja 1885 i 5 czerwca 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności po ś. p. Maksymie Panch małoletnich dzieci pod lk. 102 w Peczeniżynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie należytości 320 złr. zpn. na rzecz Judy Rosenhek.

Cenę wywołania stanowi kwota 828 złr. zakład zaś 82 złr. 80 cnt. w. a

Powyższa realność zostanie na tych dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim terminie nawet niżej takowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Grzegorz Jasiński w Peczeniżynie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1884.

L. 15556. (1276 2—3)

Dnia 24 kwietnia i 28 maja 1885 o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wykotach położonej, wyk hip. 186 objętej. w sprawie towarz. zalicz. w Wykotach, Samborskiego obwodu, przeciw Mordkowi Begleiterowi pto 158 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 180 złr. aw., wadyum 18 złr. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby na powyższych terminach rzeczona realność sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 24 czerwca 1885 o godz 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 25 listopada 1884.

L. 5581, 5582. (1032 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie w kwocie 34 366 złr. 21 ct. w. a. z pn., z zastrzeżeniem wszakże prawa potrącenia kwot na rachunek może zapłaconych, rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż dóbr Szklary z przyległościami Kolanowka i Helenów, wedle Dom. 282 pag. 83 n. 25 haer obecnie wykaz hipoteczny l. 224 księgi gruntowej dla majętności tabularnej Szklary cum att. Kajetana Junoszy Załuskiego własnych, powyższej pretensyi wedle dom. 443, pag. 382, n. 151 on, obecnie karty C. poz. 2 za hipotekę służących, pod następującemi warunkami ułatwiającymi.

1. Licytacya odbędzie się w tut. sądzie w biurze VII w jednym tylko terminie, a mianowicie na dniu 8 kwietnia 1885 o godz. 10 przed południem.

2. Cenę wywołania stanowi suma 50.000 złr. w. a., niżej której to sumy na terminie tym dobra rzeczone sprzedane nie będą.

3. Wadyum wynosi 5.000 w. a., w gotówce, bądź w papierach wartościowych.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znanych do rąk własnych, zaś niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Józefa Załuskiego tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub którakolwiek późniejsza na czas albo wcale doręczoną być nie mogła, albo którzyby po dniu 8 sierpnia 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach nabyli, niniejszym edyktem do rąk kuratora adw. dra Alojzego Rybickiego z substytucyą adw. dra Fechtdegena w Rzeszowie.

Rzeszow, 18 grudnia 1884.

L. 6075. (1250 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 169 złr. 23 ct. a. w. z pn., na rzecz Józefa Rogali, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż $^1/_4$tej części realności pod n. k. 51 w Trzcianie położonej, wyk. hip. l. 51 objętej, Joanny 1o Tyrała, 2o Kubackiej własnej, a na 297 złr. $^2/_6$ ct. aw. oszacowanej, w trzech terminach a to: dnia 8 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1885 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

Wiśnicz, dnia 31 grudnia 1884.

L. 13741. (934 2—3)

Dnia 8 kwietnia, 7 maja i 3 czerwca 1885 o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż sumy 150 złr. a. w., zahipotekowanej na rzecz Blimy Singer w stanie biernym realności wyk. hip. l. 9 dla gminy Torhanowice objętej, Uschera i Blimy Bart własnej, w stanie biernym której to sumy cięży prawo zastawu dla wierzytelności obecnej egzekwentki, w sprawie Serli Tischmann przeciw Blimie Singerowej pto 100 złr. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 150 złr, wadyum 15 złr. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 29 października 1884.

L. 7263. (1279 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 kwietnia 1885, 15 maja 1885 powyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową licytacya połowy realności lk. 30 według wyk. hip. l. 44 gminy Mystków Katarzyny Mężykowej własnej, na rzecz Pawła Michalika pto 70 złr.

Cena wywołania 372 złr. 50 cnt. [wa]dyum 37 złr. 25 cnt.

Resztę warunków, akt oszacowani[a] wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu[tej]szej registaturze.

W razie nieudałej sprzedaży na [d]wie wyższych terminach wyznacza się do p[rze]słuchania wierzycieli hipotecznych ter[min] na dzien 15 maja 1885 godz. 3 popołud[niu].

Grybów, 3 stycznia 1885.

L 5797, (1331 1—

C. k. sąd powiatowy w Trembowli p[o]daje do wiadomości że celem zaspokoje[nia] wierzytelności Abrahama Safrana w kwo[cie] 37 złr. 50 cnt zpn. odbędzie się w tutejsz[ym] sądzie przymusowa sprzedaż realności [pod] n. 378 w Trembowli położonej wedle d[om.] Tn. IV. pag 747 n. 2 haer. Rocha Ni[…]kowskiego własnej dnia 26 marca 23 kw[ie]tnia i 28 maja 1885 każdym razem o [10] godzinie przedpołudniem z tem nadmien[ie]niem, że na dwóch pierwszych termina[ch] powyższa realność tylko wyżej ceny szac[un]kowej lub za takową, zaś na trzecim [ter]minie nawet niżej ceny szacunkowej spr[ze]daną zostanie. Cenę wywołania stanowi w[ar]tość szacunkowa w kwocie 950 złr. w. [a.] Wadyum 95 złr. Resztę warunków licytac[yj]nych przejrzeć można w tutejszej regist[ra]turze. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Mikołaja Strogania z Trembowli.

Trembowla, 26 listopada 1884.

L. 11502. (1282 1—

C. k. sąd powiatowy w Ropczyca[ch] przedsięweźmie dnia 13 kwietnia i dnia 1[…] maja 1885 o godzinie 10 rano w budyn[ku] sądowem licytacyjną sprzedaż realności p[od] l. 7 i 17 w Wolicy piaskowej położonyc[h] niehipotecznych Rozalii Kukułkowej i ma[sy] spadkowej Marka Kukułki własnych, w spr[a]wie Edwarda Sl[…]skiego i Samuela Biera p[to] 1500 złr Cena wywołania 205, zł. wadyu[m] 20 złr. Na wypadek niesprzedania tych re[…]alności na wyznaczonych terminach za ce[nę] szacunkową lub wyżej do ułożenia waru[n]ków ułatwiających.

Termin na dzień 1 czerwca 1885 [o 10] rano wyznaczono.

Resztę warunków oraz protokoły zaję[…]cia i oszacowania można przejrzeć w reg[i]straturze.

Ropczyce, 30 grudnia 1884.

L 4269. (1280 1—3

W dniach 13 kwietnia 1885, 11 maj[a] 1885 każdym razem o 10 godzinie prze[d]południem odbędzie się w tutejszym sądzi[e] publiczny przetarg realności leżącej masy p[o] ś. p. Iwanie Stefurak własnej pod lk. 10 w Młodiatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie należytości 24 złr. zpn. na rzecz Herscha Kriegsmanna.

Cena szacunkowa stanowi 30 złr. za[…]kład 3 złr.

Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną gdyby sprzedaż na drugim terminie do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 8 czerwca 1885 wyznaczonym zostaje.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 31 grudnia 1884.

L. 93. (1328 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości iż w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Henrykowi i Barbarze małż. Hänslom pto 2000 złr. celem zaspokojenia pozostałych do spłacenia 7 rat pożyczkowych każdej po 120 złr. wraz z 9prc. zwłoki od dnia zapadłości każdej raty i asekuracyę ogniową, tudzież resztującego kapitału do spłacenia 1208 złr. 36 ct. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności Henryka i Barbary z Urslów małż. Hänslów własnej pod lk. 7 lwh. 84 w Felsendorfie (Opace) położonej na dniu 8 kwietnia 7 maja i 29 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie, z tem iż w pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywołania 4000 złr. w trzecim terminie zaś nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła wyznacza się celem ułożenia ułżywających warunków licytacyjnych termin na 15go czerwca 1885 godzinę 10 rano, na który strony i wierzycieli hipotecznych pod rygorem §. 148 ust. sąd. wzywa się.

Wadyum wynosi 400 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lubaczów, 19 stycznia 1885.

Konkursa.

437/pr. (1251 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisyje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w 14 dniach do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 21 lutego 1885.

230/R. s. o. (1229 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A) w powiecie samborskim

I. na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 2klasowej w Biskowicach z roczną płacą 240 złr. w. a.

II. na posady nauczycieli w szkołach jednoklasowych:

a) w Dorożowie z roczną płacą 400 i pomieszkaniem.

b) Bilimie, Bylicach, Humieńcu, Kulczycach, Mistkowicach, Rajtarowicach, Rogóźnie, i Wołoszczy z roczną płacą 300 złr. i pomieszkaniem.

III. na posady nauczycieli w szkołach filialnych: w Bilince, w Bykowie, Ortynicach, Tatarach, Torhanowicach i Zarajsku z roczną płacą 250 złr. i pomieszkaniem.

B) w powiecie staromiejskim:

I. na posady nauczycieli w szkołach 1klasowych:

a) w Turzem z roczną płacą 400 zł. w. a. i pomieszkaniem.

b) w Grodowicach, w Straszewicach i Strzelbicach z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

II. na posady nauczycieli przy szkołach filialnych w Koniowie i Laszkach murowanych z roczną płacą 250 złr. i pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad zechcą wnieść swe podania należycie udokumentowane w drodze właściwej najdalej do końca marca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Samborze, 15 lutego 1885.

L. 12668. (1336)

Celem obsadzenia posady kontrolora przy głównym urzędzie cłowym w Szczakowie lub ewentualnie posady oficyała cłowego w X klasie rangi, a ewentualnie asystenta cłowego w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami i z obowiązkami złożenia kaucyi służbowej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jednę z tych posad mają swoje podania zaopatrzone w dowody złożenia egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego jakoteż znajomości języków krajowych wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarpu w Krakowie.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1885.

Upadłości.

L. 808. (1223 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Tymoteusza Gilara właściciela realności pod nk. 90 w Sporyszu zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868, dz. p. p. z r. 1869, nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Edward Stuchter c. k. sędzia powiatowy w Żywcu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Bogdani w Żywcu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 20 marca 1885, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowejako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 20 kwietnia 1885, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 21 maja 1885, o godzinie 10 przed południem, odbyć się mającem, do likwidacyi przez pełnomocnika podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Sporyszu lub w pobliżu nie mieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 19 lutego 1885.

L. 104. (1209 2—3)

Podaję do wiadomości, że celem powzięcia uchwały co do ugody zaproponowanej w sprawie konkursowej Rudolfa Wagnera i spółki wyznaczam termin na dzień 13 marca 1885 o godzinie 10 z rana z tem, że projekt ugody u podpisanego komisarza konkursowego lub u zarządcy masy przejrzany być może.

Biała, dnia 19 stycznia 1885.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy

L. 7113. (1299)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Kösslera, że zarządca adw. dr Raabe, przedłożył ostateczny rachunek z zarządu tudzież projekt ostatecznej repartycyi funduszów masalnych.

Rachunek i projekt repartycyi, mogą wierzyciele przejrzeć u mnie w godzinach urzędowych, projet zaś także u zarządcy masy. Celem sprawdzenia rachunku wyznaczam termin na dzień 10 marca 1885, o godz. 4 po południu, w biurze nr. 1, na który członków wydziału wierzycieli wzywam zauważając wszystkim wierzycielom, iż wolno im na terminie tym stanąć i uwagi swe co do rachunku uczynić.

Wzywam dalej wierzycieli, by ewentualne zarzuty swe przeciw projektowi ostatecznej repartycyi fundów masalnych najdalej do dnia 6 marca 1885, u mnie ustnie lub pisemnie zgłosili, a następnie w razie wniesienia takich zarzutów na terminie dnia 11 marca 1885, o godzinie 4 po południu w biurze nr. 1 do rozprawy tem pewniej się jawili, ile że inaczej takowej tylko w tym wypadku uwzględnione by być mogły, jeśliby się do nich przyłączył zarządca masy.

Lwów, dnia 23 lutego 1885.

Radca c. k. sądu krajowego

Tchorznicki.

L. 1118. (1320)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że załatwiając przedłożony prze komisarza konkursowego rezultat wyborów na dniu 9 lutego 1885, w m sie upadkowej Emila Korna z Rzeszowa przedsięwzięty, zatwierdza prowizorycznego zarządcę adw. dr. Roderyka Alsa z Rzeszowa stałym zarządcą masy i mianuje jego zastępcą Samuela Schönbluma z Rzeszowa.

Rzeszów, dnia 19 lutego 1885.

Z. 1779. (1310)

Im Konkurse über das Vermögen des Georg Münz zu Tarnow, wird der einstweilige Masseverwalter Adw. Dr. Malawski zu Tarnow bestätigt, und Adw. Dr. Goldhammer zu dessen Stelvertreter bestellt.

Tarnow, den 12 Februar 1885.

L. 9641. (1300 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1 d. p. p., położony majątek nieprotokołowanej spółki handlowej „Eidel Nelken &. syn“ we Lwowie, tudzież na majątek jawnych wspólników Eidli Nelken i Wilhelma Nelken.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy sądu kraj. Samolewiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Roberta Czajkowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10 marca 1885, o godzinie 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 maja 1885, i podać ją na terminie na dzień 2 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 24 lutego 1885.

Doniesienia prywatne.

L 25494. (1230 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

W myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 5 lutego 1885, odbędzie się dnia 16 marca 1885 w poniedziałek o godzinie 11tej przed południem w III departamencie Magistratu publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych celem oddania w przedsiębiorstwo na przeciąg lat 3ch t. j. od 1 sierpnia 1885 po koniec lipca 1888 oświetlenia naftą czterech przedmieść lwowskich: halickiego, krakowskiego, żółkiewskiego i łyczakowskiego, o ile takowe nie mają jeszcze oświetlenia gazowego a to wszystkich razem lub każdego poszczególnego przedmieścia z osobna.

Magistrat kr. stoł. miasta

Lwów, dnia 17 lutego 1885.

(1340)

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza Tow. zal w **Śniatynie**, stowarzyszenia zarejestr z nieogr. poręką zawiadamia P. T. Członków, że walne zgromadzenie tegoż Tow odbędzie się dnia 14 marca b. r. o godzinie 4tej po południu a ewentualnie 21 marca b. r, jeźli na pierwsze zgromadzenie nie zbierze się dostateczna ilość Członków.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Zamknięcie rachunkowe za rok obrotowy 1884 i sprawozdanie komisyi rewizyjnej i ewentualne udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział zysków.
4. Zmiana statutów.
5. Uchwalenie ustępu 8 regulaminu o walnem zgromadzeniu
6. Wybór 4 Członków do Rady nadzorczej.
7. Ewentualny wybór komisyi rewizyjnej.
8. Wnioski Członków.

Śniatyn, dnia 26 lutego 1885.

Jan Polończyk. sekretarz. *Mikołaj Krzysztofowicz.* przewodniczący.

(1339)

Zaproszenie

W myśl §. 25 odbędzie się dnia 13 marca 1885 o godzinie 5tej po południu w sali kasyna miejskiego zwyczajne

Walne zgromadzenie.

członków zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną

Pod rozprawę będą wzięte:

a) Bilans i sprawozdanie za rok 1884.
b) Wydanie absolutoryum na rachunek i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawdzenia sprawozdania Rady nadzorczej.
c) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.
d) Wniosek na zniżenie stopy procentowej od zaliczek
e) Uchwała budżetu na rok 1885.
f) Wybór 5 członków Dyrekcyi na czas trzyletni i 3 zastępców na jeden rok.
g) Wybór 3 członków do Rady nadzorczej na lat trzy i 1 członka na dwa lata, tudzież 3 zastępców na jeden rok.

Bilans i rachunki mogą być przejrzane przez członków w kancelaryi Stowarzyszenia.
Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

Lwów, dnia 26 lutego 1885.

Dr. Stan. Bełcikowski zastępca prezesa. *Bałaban.* prezes.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **3 Februar 1885** stattgehabten **achten Ziehung** der 4½%igen **50-jährigen Gold-Pfandbriefe der k. k. priviligirten allgemeinen österreichischen Boden Credit Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

á fl. 100: 4 52 88 107 139 221 228 264 296 327 427 433 456 561 602 603 629 650 659 663 680 698 701 732 800 807 820 836 845 906 923 925 965 988 998 **1**008 053 066 125 134 169 184 231 289 300 309 339 340 380 386 390 394 427 488 495 498 501 518 584 637 640 733 746 775 814 838 894 928 969 983 **2**006 016 020 033 049 085 278 360 376 405 543 566 772 821 828 835 970 975 976 **3**047 071 093 191 196 208 210 235 269 339 344 400 401 408 486 443 496 529 595 610 683 612 617 722 728 762 768 851 875 892 939 948 **4**030 034 51 081 134 131 135 310 314 354 419 443 552 570 643 650 694 721 726 757 775 792 816 821 833 872 880 901 **5**086 090 131 173 175 195 236 341 346 402 467 474 489 499 505 506 553 556 563 616 621 700 709 716 732 793 796 816 847 857 862 865 881 896 925 656 965 977 **6**03 048 111 150 322 335 389 480 481 493 507 515 526 541 565 573 581 608 643 661 671 686 758 766 771 844 889 891 907 909 916 992 998 **7**023 071 087 131 152 264 291 317 410.

á fl. 200: 102 130 133 135 175 88 248 279 284 295 313 321 372 385 393 410 439 493 511 530 562 581 587 606 700 712 769 788 801 848 888 890 935 972 **1**000 002 018 021 036 054 070 107 128 147 197 211 320 351 416 429 517 522 532 560 567 579 647 688 707 720 746 759 763 801 842 848 863 865 869 901 **2**038 087 098 133 177 279 292 348 355 364 367 401 417 419 432 440 447 511 558 565 587 608 639 643 662 666 687 709 739 780 808 836 858 897 905 933 982 984 **3**016 070 095 139 165 168 231 237 346 371 396 464 545 610 615 639 658 680 694 695 707 708 748 749 787 794 798 832 855 880 957 958 962 999 **4**003 053 077 104 146 161 183 186 218 242 261 280 289 290 305 363 411 412 418 445 494 625 626 645 669 675 706 740 781 784 842 850 923 961.

á fl. 500: 6 15 29 128 134 139 150 165 194 196 227 251 258 272 317 390 391 483 494 502 515 560 622 663 668 669 714 744 757 759 774 784 863 883 909 940 **1**025 048 137 149 155 156 266 267 290 294 321 331 357 359 384 435 478 481 505 580 612 621 629 649 650 669 670 683 741 800 852 861 941 961 980 **2**057 110 111 122 145 151 183 211 213 239 242 297 322 323 363 367 379 380 395 398 442 468 477 556 563 589 694 735 741 757 762 821 919 934 937 948 959 971 975 **3**003 025 028 048 105 157 177 202 211 212 213 257 267 289 290 294 315 321 324 430 440 543 609 616 703 771 835

á fl. 1000: 9 27 36 63 66 70 75 102 106 139 140 184 191 226 260 284 340 379 399 466 509 518 588 621 648 657 664 669 758 810 842 909 926 937 980 **1**008 011 063 082 096 139 155 163 195 205 228 230 269 277 313 315 349 438 478 568 569 580 584 587 611 643 684 705 743 748 789 795 833 842 8 3 915 927 929 930 937 968 977 992 **2**002 029 079 084 117 129 169 186 192 206 241 249 256 301 302 306 311 322 330 345 375 450 463 470 490 508 509 516 518 567 600 602 672 674 678 717 736 748 818 924 931 936 939 960 991 **3**170 205 255 295 296 326 332 341 343 349 381 382 410 421 443 454 493 651 669 677 775 812 828 832 852 856 878 879 880 888 926 **4**001 017 044 049 079 114 133 139 156 195 258 267 275 309 314 320 335 356 363 365 399 408 432 459 463 518 530 543 546 555 563 584 606 621 625 682 691 702 708 723 724 746 754 776 797 799 831 964 **5**114 136 143 148 153 187 213 242 260 283 330 337 355 368 452 459 507 554 558 563 566 697 710 715 718 723 729 754 785 805 893 900 953 961 977 985 **6**025 042 069 111 120 121 124 146 197 236 343 367 370 379 380 383 385 398 431 441 456 473 590 524 602 605 607 616 624 636 739 768 819 820 902 920 921 938 940 952 972 973 **7**008 014 041 042 050 110 120 126 144 149 150 187 214 257 297 306 309 310 311 316 344 355 397 427 445 450 597 603 632 650 657 692 730 818 823 837 856 866 905 906 954 992 **8**007 054 057 079 091 145 195 256 273 312 339 388 463 476 490 502 543 555 562 564 571 591 608 632 665 666 709 733 769 773 835 848 567 884 907 474 479 560 582 608 620 621 650 670 700 771 775 782 799 817 826 863 929 932 933 941 956 988 991 **10**015 040 045 062 087 090 112 126 177 191 200 218 228 290 324 336 338 425 445 511 535 550 558 560 609 641 650 651 690 723 731 749 336 754 770 798 830 859 887 892 908 913 **11**050 059 066 091 100 101 108 123 192 197 232 234 284 289 336 351 409 413 420 442 454 472 476 490 503 534 545 550 557 567 578 581 655 662 671 709 716 718 758 763 768 814 860 891 908 951 981 **12**012 068 197 200 242 249 267 268 270 347 384 414 428 456 470 478 564 572 697 730 817 820 843 883 926 934 940 **13**047 070 160 161 202 223 231 232 247 301 323 340 366 388 396 476 516 612 623 641 662 663 683 690 696 727 730 800 843 858 881 921 922 **14**000 011 062 079 091 101 125 129 143 145 180 181 207 244 257 258 277 286 386 394 470 493 547 551 556 558 566 575 589 599 631 676 691 705 770 786 787 820 824 850 856 873 949 974 **15**124 221 243.

á fl. 5000: 16 169 173 212 281.

á fl. 10.000: 1 7 10 36 40 49 59 70 178 232 243 250 290 316 347 407 415 417 428 431 440 474 494 496 500 600 635 636 650 713 722 736 764 788 803 816 842 866 891 914 939 944 955 975 **1**030 101 104 114 151 161 187 206 228 221 242 303 356 359 432 441 452 455 457 474 518 533 568 641 651 691.

Au Namen lautend: á fl. 1000 Nr. 18. **á fl. 5000** Nr. 34. **á fl. 6000** Nr. 4.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1. Mai 1885** an bei den Cassen der **Gesellschaft in Wien und Paris in Goldfranken**, ferner in **Deutschland in deutscher Reichswährung**, und zwar im Verhältniss von 405 Mark gleich 200 österr. Goldgulden resp. 500 Francs.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Mai 1885 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4½%ige Gold-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

á fl. 100: Nr. 6, 11, 49, 58, 62, 80, 93, 142, 166, 174, 176, 254, 291, 295, 298, 339, 350, 375, 377, 499 507, 619, 632, 638, 711, 790, 796, 811, 829, 860, 863, 903, 959, 983, **1**038, 043, 062, 069, 106, 139, 146, 158, 159, 161, 162, 192, 212, 253, 267, 279, 365, 376, 379, 384, 415, 450, 484, 577, 580, 625, 657, 683, 684, 687, 697, 755, 807, 815, 821, 849, 854, 890, 901, 922, 938, 941, 945, 952, 963, 999, **2**000, 029, 034, 059, 072, 089, 110, 130, 171, 249, 250, 347, 353, 355, 361, 365, 408, 410, 572, 614, 633, 634, 695, 707, 708, 729, 774, 775, 778, 779, 801, 803, 811—813, 818, 832, 834, 841, 860, 884, 888, 891, 893, 903, 974, **3**026, 112, 114, 117, 122, 215, 238, 239, 249, 264, 266, 284, 295, 297, 300, 321, 333, 358, 360, 361, 434, 459, 491, 508, 510, 513, 555, 632, 638, 639, 670, 687, 713, 715, 742—745, 749, 750, 759, 761, 774, 801, 814, 816, 817, 824, 832, 902, 907, **4**002, 017—019, 026, 039, 045, 053, 066, 068, 095, 127, 226, 230, 244, 245, 252, 256, 257, 260, 262, 306, 343, 345, 351, 379, 380, 392, 393, 407, 410, 429, 464, 467, 476, 530, 536, 539, 554, 563, 566, 583, 584, 664, 684, 686, 697, 747, 755, 756, 782, 784, 794, 796, 809, 810, 845, 849, 853, 854, 909, 917, 926, 932, 934, 936, 941, 943, 985, **5**061, 129, 137, 140, 143, 146, 148, 149, 200, 235, 241, 273, 274, 277, 283, 415, 443, 444, 455, 528, 538 541, 561, 649, 652, 664, 676, 758, 785, 820, 880, 882, 886, 918, **6**014, 034, 076, 099, 133, 137, 187, 190, 196, 198, 206, 228, 240, 247, 249, 286, 288, 435, 437, 468, 503, 619, 633, 665, 724, 746, 756, 794, 808, 814, 820, 840, 841, 843, 852, 856, 858, 859, 868, 870, 886, 888, 902, 980, 991, **7**029, 067, 0?1, 118, 197.

á fl. 200: Nr. 16, 18, 51, 55, 74, 140, 171, 200, 265, 282, 298, 316, 336, 342, 346, 347, 399, 402, 411, 423, 429, 430, 456, 462, 465, 506, 512, 514, 526, 558, 559, 568, 622, 623, 641, 644, 645, 806, 808, 844, 856, 859, 870, 873, 887, 892, 941, **1**020, 023, 046, 050, 068, 076, 086, 191, 229, 234, 311, 317, 345, 377, 378, 382, 383, 394, 396, 425, 492, 519, 525, 599, 609, 614, 655, 665, 674, 728, 733, 736, 739, 741, 747, 752, 754, 758, 761, 762, 849, 850, 854, 858—860, 903, 906, 909, 956, 985—987, 996, 998, **2**000, 048, 103, 213, 239, 253, 271, 406, 407, 409—411, 430, 474, 484, 485, 506, 515, 517, 525, 550, 614, 624, 633, 660, 714, 719, 723, 724, 726, 730, 733, 742, 743, 765, 777, 791, 797, 861, 862, 913, 917, 945, 949, **3**047, 071, 113, 118, 224, 238, 241, 273, 293, 316, 317, 332, 335, 354, 366, 384, 388, 461, 480, 517, 538, 547, 550, 554, 577, 582, 605, 666, 677, 686, 850, 896, 898, 899, 966, 970, 972, 977, **4**011, 045, 048, 097, 110, 116, 128, 134, 143, 144, 147, 152, 156, 157, 171, 185, 229, 231, 249, 345, 376, 378, 403, 405, 42?, 428, 429, 573, 588, 616, 634, 635, 637, 658, 700, 726, 731, 788, 793, 794, 797, 874, 964

á fl. 500: Nr. 19, 30, 44, 60, 74, 80, 92, 113, 148, 248, 252, 269, 278, 347, 375, 399, 400, 405, 418, 423, 461, 525, 552, 553, 558, 578, 586, 632, 635, 645, 698, 699, 746, 782, 795, 822, 843, 860, 862, 866, 873, 878, 892—894, 897, 905, 911, 914, 946—948, 964, 977, 997, **1**066, 070, 076, 146, 152, 217, 241, 259, 298, 375, 510, 512, 518, 537, 565, 572, 584, 625, 631, 640, 644, 691, 700, 716, 739, 80, 889, 890, 892, 898, 948, 955, 958, 968, 972, **2**006, 026, 035, 040, 042, 043, 047, 049, 052, 109, 1?4, 293, 298, 361, 403, 419, 459, 482, 523, 622, 712, 792, 805, 810, 871, 910, 912, 950, 991, **3**030, 056, 121, 166, 231, 270, 286, 306, 307, 345, 351, 352, 356, 387, 389, 393, 396, 413, 422, 460, 467, 477, 479, 480, 506, 517, 539, 571, 631, 634, 673, 786, 851, 852, 863.

á fl. 1000: Nr. 6, 11, 13, 19, 96, 212, 223, 232, 255, 299, 405, 414, 469, 491, 510, 511, 644, 695, 699, 800, 841, 845, 864, 865, 873, 880, 943, 955, **1**175, 207, 21 , 280, 346—348, 455, 514, 531, 543—545, 561, 634, 681, 731, 734—736, 798, 800, 834, 861, 898, **2**009, 025, 030, 111, 143, 150, 2?2, 329, 335, 336, 402, 466, 467, 510, 526, 531, 731, 786, **3**054, 088—090, 195, 398, 407, 544, 680, 696, 697, 709, 785, 786, 803, 838, 848, 851, 857, 992, **4**104, 141, 361, 415, 417, 422, 426, 494, 568, 616, 620, 640, 703, 712, 946, 947, 949, **5**075, 247, 303, 321, 350, 441, 609, 610, 627, 628, 892, 896, 936, 937, 988, 994, 999, **6**008, 014, 093, 104, 115, 165, 209, 212, 216, 227, 228, 272, 274, 288, 307, 401, 705, 810, 814, 821, 831, 836, **7**027, 028, 030, 047, 053, 086, 131, 308, 350, 352, 357, 359, 364, 365, 441, 465, 514, 58 , 708, 709, 742, 747, 757, 923, 976, 985, 986, **8**566, 647, **9**025, 026, 109, 202, 247, 264, 265, 277—279, 283, 303, 315, 319, 320, 356, 492, 554—557, 638, 646, 648, 668, 740, 813, 903, 907, 908, 910, 921, 928, 931, 974, **10**012, 014, 162, 170, 184, 186, 215, 264, 276, 298, 354, 357, 358, 361, 383, 388, 427, 456, 497, 498, 601, 741, 742, 744, 747, 748, 750, 751, 761, 797, 869, 873, 955, 969, 994, **11**114, 125, 126, 243, 407, 430, 431, 510, 558, 876, 888, 995, **12**080, 165, 206, 217, 219, 282, 387, 390, 467, 472, 488, 574, 576, 580, 585, 641, 644, 647, 648, 668, 675, 683, 687, 688, 693, 703, 713, 718, 747, 751, 754, 812, 813, 848, 851, 859, 862, 972, 979, **13**014, 083, 140, 153, 164, 172, 190, 199, 200, 206, 243, 250, 253, 292, 298, 322, 325, 403, 412, 453, 503, 508, 568, 609, 610, 616, 653, 916, 918, 932, 944, 946, 980, 989, 996, 997, **14**069, 120, 182, 184, 212, 264, 303, 656, 658, 772, 860

á fl. 5000: 57, 59.

á fl. 10.000: 1449.

W i e n, den 4. Februar 1885. (898)

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

30te zwyczajne
Zgromadzenie Walne Akcyonaryuszów
ces. król. uprzywilejowanej
kolei galicyjskiej KAROLA LUDWIKA
odbędzie się **w piątek dnia 1 maja 1885 r.** o godzinie 10tej przed połud. **w WIEDNIU,**
w sali Stowarzyszenia austr. Inżynierów i Architektów I. Eschenbachgasse Nr. 9.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego z zamknięcia rachunków z r. 1884.
2. Sprawozdanie roczne Rady zawiadowczej.
3. Rozporządzenie nadwyżką z r. 1884.
4. Zmiana statutów (§§. 32 ust. 1 i 40 ust. 1. statutów towarzystwa).
5. Wybór wydziału rewizyjnego dla zbadania rachunków z r. 1885.
6. Uzupełnienie Rady zawiadowczej.

Panowie akcyonaryusze, posiadający najmniej 40 akcyj, życzący sobie wypełnić prawo głosowania, zechcą złożyć wzmiankowaną liczbę akcyj w myśl §§. 22 i 26 statutów, najdalej do dnia 2 kwietnia r. b. włącznie, a otrzymają natomiast oprócz potwierdzenia na złożone akcye, kartę wstępu do zgromadzenia walnego.

Złożenie akcyj uskutecznić można:

w Wiedniu: w kasie Towarzystwa, c. k. uprz. austr Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu, w kantorze M S. Rotszylda; **we Lwowie:** w Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym; **w Krakowie:** w galicyjskim Banku dla handlu i przemysłu; **w Berlinie:** w Banku dla handlu i przemysłu, w kantorze S. Bleichröder, w Dyrekcyi Towarzystwa dyskontowego i w kantorze Richtera & Comp; **w Wrocławiu:** w szląskiej spółce bankowej; **w Lipsku:** w powszechnym Zakładzie kredytowym niemieckim; **w Hamburgu:** w kantorze pp. L. Behrens i synów; **w Frankfurcie** n/M.: w kantorze u pp. M. A. Rotszylda i synów; **w Monachium:** w kantorze Merck, Finck et Comp; **w Stuttgardzie:** w Wirtemberskim zakładzie bankowym, ongi Pflaum et Comp, mianowicie: co do miejsc składowych w Wiedniu za pomocą konsygnacyj w dwójnasób, w innych zaś miejscach za pomocą konsygnacyj w trójnasób wygotowanych zawierających akcye w porządku arytmetycznym, do czego formularze wydane będą bezpłatnie w wymienionych kasach i agenturach.

Akcyonaryusz, chcący wykonać prawo głosowania przez innego do głosowania uprawnionego Akcyonaryusza, raczy odnośne na imię obranego zastępcy opiewające pełnomocnictwo, na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej wystosować i własnoręcznie podpisać.

Pp. Akcyonaryusze, będący zatem w posiadaniu głosów na podstawie pełnomocnictwa przeniesionych, winni cedowane im karty legitymacyjne (pełnomocnictwa) najpóźniej w przededniu walnego Zgromadzenia oddać Generalnej Dyrekcyi.

Każde 40 akcyj dają prawo do jednego głosu, żaden jednak Akcyonaryusz nie może zastępować więcej jak 25 głosów we własnem i mocodawców imieniu.

Wiedeń, dnia 21 lutego 1885.

(1286) **Rada zawiadowcza.**

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 13 dom Wernera. (Wydawca Władysław J. Weber). Papier c. k. uprzyw.